

# Niech żyje Wielki Stalin - chorąży pokoju wódz socjalizmu i postępowej ludzkości

Cena numeru zł. 3

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

## GŁOS PABIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

SOBOTA 29 KWIEŃCIA 1950 ROKU.

Nr 117 (1398)

# Wspaniałe osiągnięcia radzieckiego budownictwa pokojowego

### Komunikat o wykonaniu Państwowego Planu Rozwoju Gospodarki Narodowej ZSRR w I kwartale 1950

MOSKWA (PAP). — Ogłoszono tu komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR o wynikach wykonania Państwowego Planu Rozwoju Gospodarki Narodowej ZSRR w I kwartale 1950 roku.

Komunikat stwierdza dalszy rozwój przemysłu, rolnictwa i transportu, wzrost inwestycji, obrotu towarowego oraz podniesienie poziomu materialnego i kulturalnego ludności.

W I kwartale 1950 r. — w porównaniu z I kwartałem 1949 roku — produkcja surowców wzrosła o 14 proc.,

stal — o 17 proc., walcówki — o 18 proc., szyn kolejowych — o 23 proc., miedzi — o 19 proc., cynku — o 24 proc., ołowiu — o 15 proc., węgla — o 12 proc., ropy naftowej — o 16 proc., benzyny — o 14 proc., paliwa dla silników Diesla — o 68 proc., energii elektrycznej — o 18 proc.

Produkcja lokomotyw zwiększyła się w I kwartale 1950 r. w porównaniu z tym samym okresem 1949 r. — o 14 proc., elektrowozów — o 11 proc., samochodów ciężarowych — o 28 proc., samochodów osobowych — o 61 proc., autobusów — o 34 proc., łożysk kulkowych — o 40 proc., urządzeń

hutniczych — o 8 proc., ekskawatorów — o 22 proc.

Produkcja turbin parowych zwiększyła się 3,6 razy, ładowaczek automatycznych — 8,2 razy, kombajnów zbożowych — 2,4 razy więcej, dźwigów automatycznych — o 23 proc., silników elektrycznych (o mocy ponad 100 KW) — o 35 proc., szlifierek — o 18 proc., maszyn przedziałniczych — o 100 proc., maszyn traktorowych — o 105 proc., siewników traktorowych — o 66 proc., kultywatorów traktorowych — o 51 proc.

Produkcja kauczuku syntetycznego zwiększyła się — o 20 proc., opon samochodowych — o 31 proc., papieru — o 23 proc., cementu — o 28 proc., domów standardowych — o 22 proc.

Produkcja odbiorników radiowych wzrosła o 30 proc., telefonów — o

40 proc., aparatów fotograficznych — o 23 proc., zegarów — o 43 proc., maszyn do szycia — o 16 proc.

Produkcja tkanin bawełnianych, lnianych, wełnianych i jedwabnych zwiększyła się od 7 proc. do 32 proc., obuwia skózanego — o 26 proc., wyrobów dziewiarskich — o 25 proc.

Produkcja mięsa wzrosła o 65 proc., wyrobów masarskich — o 65 proc., masła — o 16 proc., konserw — o 50 proc., herbaty — o 18 proc., wyrobów cukierkowych — o 24 proc., papierosów — o 14 proc., wina gronowego — o 62 proc. Połów ryb zwiększył się o 28 proc.

Produkcja globalna całego przemysłu ZSRR zwiększyła się w I kwartale 1950 r. w porównaniu z I kwartałem 1949 roku — o 22 proc.

Produkcja odbiorników radiowych wzrosła o 30 proc., telefonów — o

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

## Depesza Generalissimusa Józefa Stalina do Tow. Maurice Thoreza

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS podaje tekst telegramu Tow. Józefa Stalina do Maurice Thoreza:  
DO TOWARZYSZA MAURICE THOREZA.

Szanowny Towarzyszu Thorez  
Wszystkie narody świata, robotnicy wszystkich krajów mają i cenią Was jako doświadczonego przywódcę komunistów Francji, jako wodza francuskich robotników i pracujących chłopów, jako odważnego bojownika o utrwalenie pokoju, zwycięstwo demokracji i socjalizmu na całym świecie. Ludzie radzieccy ponadto mają Was i kochają jako swego przyjaciela i nieugiętego bojownika o przyjaźń i sojusz między narodami Francji i Związku Radzieckiego.

Życzę Wam dalszych sukcesów w Waszej pracy dla szczęścia narodu francuskiego i mas pracujących całego świata.

Ściskam mocno Waszą dłoń  
(—) J. STALIN

## Depesza Komitetu Centralnego WKP (b)

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS podaje treść telegramu Komitetu Centralnego WKP (b) do Maurice Thoreza.  
DO TOWARZYSZA MAURICE THOREZA.

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego przesyła Wam — organizatorowi i bojowemu przywódcy Komunistycznej Partii Francji gorące braterskie pozdrowienia z okazji Waszego 50-lecia.

Komitet Centralny życzy Wam zdrowia i dalszych sukcesów w walce o żywotne interesy narodu francuskiego, o dzieło pokoju, demokracji i socjalizmu, o szczęśliwą przyszłość Francji.

(—) KOMITET CENTRALNY KOMUNISTYCZNEJ PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

## Likwidacja analfabetyzmu — naczelnym hasłem „Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy”

WARSZAWA (PAP). — Instytucje wydawnicze, ośrodki naukowe, Związki Zawodowe, organizacje młodzieżowe i inne przygotowują na „Tydzień Oświaty, Książki i Prasy” liczną wystawę, pokazy, festiwale, obrazujące osiągnięcia kulturalno-oświatowe oraz zamierzenia na okres Planu 6-letniego.

W województwie śląskim organizuje się szeroka sieć wystaw książek i prasy, ilustrujących działalność wy-

dawniczą we wszystkich dziedzinach nauki i literatury. 62 duże wystawy otwarte zostaną przy bibliotekach miejskich i powiatowych, około 300 wystaw przy bibliotekach gminnych oraz liczne kioski w wioskach. Główną tematyką wystaw będzie walka o pokój i budowa podstaw socjalizmu w Polsce.

Imponującą wystawę organizuje Śląska biblioteka publiczna w Katowicach. Wśród eksponatów poczesne miejsce zajmie naukowa książka na dzieła.

Tegoroczny „Tydzień” na Pomorzu Szczecińskim przebiegać będzie m. in. pod hasłem wzmoczonej walki o likwidację analfabetyzmu. Pierwszy etap tej walki objął 7,500 uczestników na ponad 500 kursach. Drugi etap objął 13.500 osób na kursach, zespołach i w indywidualnym nauczaniu, zarówno w mieście, jak i na wsi. Powstanie 300 zespołów dobrego czytania oraz kursy doskonalące dla najlepszych absolwentów. Najlepsi uczniowie, nauczyciele oraz opiekunowie społeczni wyróżnieni zostaną na gromady.

## Skandaliczna samowola włoskiej policji

RZYM (PAP). — Jak donosi „UNITALA” — doszło we Florencji w związku z obchodem V rocznicy wyzwolenia do powstania partyzanckiego do nowych zajęć, sprovokowanych przez policję. Ubrojone oddziały po lewej napały na manifestantów, opuścili plac i w kierunku placu miasta po manifestacji i były bezbronnej ludźmi, niszcząc zarazem sztabery partyzanckie.

## Zbrodniarze hitlerowscy - pupilkami rządu USA

PRAGA (PAP). — Korespondent Agencji Telexpress donosi z Berlina, że władze amerykańskie noszą się z zamiarem zwolnienia większości zbrodniarzy wojennych, skazanych przez trybunał w Norymberdze.

W tym celu przybył w dniu 26 bm. do Frankfurtu n/Menem członek komisji amerykańskiej, której zadaniem jest „rewizja” wyroków na niemieckich zbrodniarzy wojennych, siedzących sądu apelacyjnego w Nowym Jorku Frederick Moran.

## Niemcy Zachodnie arsenalem amerykańskim

BERLIN (PAP). — Agencja ADN donosi, że władze amerykańskie prowdzą w przyspieszonym tempie przygotowania, mające umożliwić wyładowywanie broni amerykańskiej w portach zachodnio-niemieckich.

Ponieważ niemieccy robotnicy porwali oświadczyć, że nie będą wyładowywali broni amerykańskiej — władze amerykańskie przystąpiły do werbowania, zwłaszcza w Zagłębiu Ruhry i w Bawarii — łamistraszków, którzy otrzymują broń i mundury wojskowe oraz przechodzą przeszkolenie w zakresie wyładowywania statków.

## Odezwa Komisji Księży

przy Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację w Łodzi  
— do wszystkich księży rzymsko-katolickich w województwie łódzkim

RODACY! BRACIA KAPŁANI! Światowy Komitet Obróńców Pokoju na sesji w Sztokholmie wezwał wszystkich ludzi dobrej woli do walki o pokój.

Duch pokoju rośnie i potężnieje na całym świecie. Pokoju bowiem chce każdy, kto pragnie bezpieczeństwa swego domu rodzinnego i bezpieczeństwa dzieci.

Pokoju chce każdy, komu jest drogi kraj rodzinny, rodzinne miasto i wieś. Pokoju chce każdy, kto pragnie zachować skarby kultury narodowej i dorobek pokojowej pracy całych pokoleń.

Pokoju chce każdy, kto chce za chować świątynie, pomniki, galerie obrazów, uczelnie.

W tych szeregach liczących setki milionów ludzi pragnących pokoju nie może zabraknąć i nas kapłanów rzymsko-katolickich. Tym bardziej, że w porozumieniu pomiędzy Rządem R. P. a Episkopatem najwyższe władze duchowieństwa polskiego wyraźnie stwierdzają, że zgodnie z nauką kościoła duchowieństwo będzie po pierało wszelkie wysiłki zmierzające do utrwalenia pokoju, będzie się przeciwstawiało w zakresie swych możliwości wszelkim dążeniom do wywołania wojny.

RODACY! BRACIA KAPŁANI! My dobrze wiemy czym jest wojna. Przeszliśmy przez kaźnie obozów hitlerowskich. Tysiące spośród nas nie przeżyło wojny, a my, których Bóg Wszechmocny uchronił przed śmiercią, mamy w świadomości wszystkie okropności wojny.

Stajemy zatem na apel Światowego Komitetu Obróńców Pokoju. Stajemy na apel naszych dostojnych Arcypasterzy. W całej pełni przychylamy się i popieramy rezolucję Światowego Komitetu Obróńców Pokoju, która brzmi:

„UWAZAMY, ŻE RZĄD, KTÓRY PIERWSZY ZASTOSUJE PRZECIWKO JAKIEMUKOLWIEK KRAJOWI BROŃ ATOMOWĄ, POPEŁNI ZBRODNIE PRZECIWKO LUDZKOŚCI I POWINIEN BYĆ TRAKTOWANY, JAKO ZBRODNIARZ WOJENNY”.

Niech nasz udział w walce o pokój pociągnie swym przykładem wszystkich braci kapłanów naszego województwa.

Wyrażamy pewność, że za naszym przykładem — członków Komisji Księży przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, podpiszą wszyscy powołane do pokoju.

Idea pokoju niech żyje, krzepnie i zwycięża.

Ks. PASTERNAK ZYGMUNT proboszcz parafii Charłupia Wielka pow. Sieradz.

Ks. KALINOWSKI BOLESŁAW proboszcz parafii Skrzępowo pow. Piotrków

Ks. BARAŃSKI FRANCISZEK proboszcz parafii św. Ducha w Łodzi

Ks. ZBIESZCZYK FABIAN proboszcz parafii Garnek pow. Radomsko

Ks. PALUCH JÓZEF proboszcz parafii Budzynek pow. Łęczyca

Łódź, w kwietniu 1950 roku.

## Międzynarodowy Dzień Dziecka pod hasłem walki o pokój

GENEWA (PAP). — Z Paryża donoszą, że odbyła się tam pod przewodnictwem delegacji Światowej De-

mokratycznej Federacji Kobiet Francji Leclercq konferencja informacyjna w sprawie Międzynarodowego Dnia Dziecka (4 czerwca). Na konferencji obecnych było ponad tysiąc przedstawicieli wszystkich francuskich organizacji demokratycznych.

## Realizacja porozumienia chińsko-radzieckiego

BEKIN (PAP). Jak donosi Agencja Nowych Chin, ukonstytuował się za rząd Chińskiej Czangczuńskiej Linii Kolejowej, zgodnie z odpowiednim porozumieniem między Chinami Ludowymi a Związkiem Radzieckim. Podział kierowniczych stanowisk zarządcy ustalono jak następuje: przewodniczącym Komitetu Wykonawczego będzie przedstawiciel Chin, wiceprzewodniczącym — przedstawiciel ZSRR.

Deputowany komunistyczny Tillon oświadczył, że Międzynarodowy Dzień Dziecka powinien stać się na wym bodźcem do powodzenia apeli sztokholmskiej sesji Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju.

We wszystkich manifestacjach w tym wzięcie udział tysiące dzieci, niosących transparenty z napisem: „Ci, którzy pragną bomby atomowej — są katami dzieci”

## Czynem wywalczymy pokój!

### Wielka narada członków Komitetów Obróńców Pokoju w Łodzi

Coraz bardziej przybiera na sile zorganizowana walka całego społeczeństwa polskiego w obronie POKOJU. Coraz bardziej zwraca się i umacnia front obrońców pokoju. Nie chcą wojny robotnicy, inteligenci, pracujący, nie chcą wojny nikt, komu droga jest ojczyzna i szczęście domowego ogniska.

Na wsi i w mieście, w zakładach pracy, w fabrykach włókienniczych, metalowych, konfekcyj-

nych zmagają się prowadzoną przez aktywistów partyjnych i związkowych agitacją pokojową. Rosnie sieć zakładowych, gminnych i miejskich Komitetów Obróńców Pokoju.

Członkowie tych komitetów, radzili wczoraj nad stołami przed nimi za daniami na konferencji, jaka odbyła się w sali Filharmonii Łódzkiej. Przybyli przedstawiciele komitetów i rad zakładowych z Łodzi i z województwa szczelnie wypełnili salę. Z gło-

ską uwagą i zastanowieniem wazyli sobie każde słowo, jakie zostało tu wypowiedziane. SŁOWO O OBRONIE POKOJU.

Zagali obrady przewodniczący ORZZ tow. Krzyżaniński, po czym sekretarz, KE PZPR tow. Edward Udziałowski, zamalował obecną sytuację międzynarodową. Przedstawił szalencze plany imperialistów, dążących do wywołania nowej wojny.

Nie ulega wątpliwości — oświadczył mówca, wśród oklasków, że w wyniku tej wojny system kapitalistyczny zniknie na zawsze z powierzchni ziemi.

— My jednak wiemy, że bez wojny możemy doprowadzić do zwycięstwa socjalizmu na świecie. My chcemy oszczędzić łez matkom i sierotom naszym dzieciom. Dlatego uczynimy wszystko, żeby nie dopuścić do wojny i zmusić podlegających do zrzeczenia się swych zbrodniczych planów.

Tow. Uzdanski, szeroko omówił akcję, która rozpoczęła się między innymi składaniem podpisów pod apelem Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju. Nie może być ani jednego Polaka, ani jednej Polki, którzy by w ten sposób nie zadokumentowali swego stanowiska, swej bezwzględnej woli walki o pokój.

I tu otwiera się szerokie pole działania dla agitatorów, dla członków zakładowych Komitetów Obróńców Pokoju. Trzeba będzie bowiem ruszyć w masę, przekonać każdego o słuszności naszych haseł, aby nikt nie składał podpisu mechanicznie, lecz z całą świadomością i z silną wolą po pierała czynem tych haseł. Muszą powstać setki i tysiące grup agitatorów, składających się z partyjnych i bezpartyjnych robotników, chłopów i inteligentów. Trzeba powołać do życia komitety przy wszystkich zakładach pracy, instytucjach, blokach mieszkalnych.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

## Więcej tkanin, obuwia i maszyn!

### Wykonujemy zobowiązania 1-Majowe

Z całej Łodzi masowo napływają meldunki o przedterminowym wypełnieniu 1 - Majowych zobowiązań. Załogi robotnicze oznajmiają z dumą, że do 1 Maja wyprodukują ponad plan dodatkowe ilości tkanin, więcej przędzy, że dadzą Państwu dodatkową produkcję ogromnej wartości.

Tak więc załoga PZPB Nr. 16, która zobowiązała się w ramach Czynu 1 - Majowego wykonać produkcję wartości 3 mil. zł., przysporzyła już Państwu dodatkowo 5.668.000 zł.

Pakarnia i wykończalnia przy PZPB w Rudzie melduje, że zobowiązanie 1 - Majowe, dotyczące wykonania eksportu na dzień 22 kwietnia br. wykonane zostało z nadwyżką w dniu 20 bm.

Robotnicy Łódzkiej Fabryki Obuwia ukończyli plan za bieżący miesiąc w dniu 25 bm., przyspieszając o jeden dzień jego wykonanie.

Załoga PZPW Nr. 38 wykonała już ponad plan 3.600 kg. przędzy oraz 54.000 mtr. tkanin i wybieliła salę. Warsztat stolarski oddał do użytku pracownie dla klubu racjonalizatorów. Wydział ruchu sporządził dwie nagrzewnice i zainstalował transporter towarów, — powiadamia nas korespondent, tow. Fy-tloch.

Tow. Kosłowski z PZPB Nr. 17 pisze, że pracownicy techniczni zakładu zrealizowali całkowicie swe zobowiązania. Mianowicie wykonali systemem gospodarczym całkowity napęd zastępczy maszyny parowej silnikiem elektrycznym. Na oddziale II pracownicy techniczni przeprowadzili remont kotła parowego, założyli wentylację, a co najważniejsze, sami zmontowali aparat klimatyżacyjny. Najwięcej wysiłku w tę pracę włożyli tow. tow. Owsik, Skalski, Matusiak, Czajka.

Zatrudniony w PZPB i W Nr. 22 murarz tow. Pewca złożył meldunek, że już 24 kwietnia wraz ze swą grupą wypełni zobowiązanie 1 - Majowe, — donosi korespondent, tow. Janicki. Murarze wybieili wszystkie klatki schodowe, łazienki, palarnie, ułożyli chodnik betonowy, wmurowali słupy do szopy.

Pracownicy Browaru Mieszańskieckiego, według wiadomości, dostarczonych nam przez korespondenta tow. Najdera, wypełnili dotychczas zobowiązanie w 95 proc.

Tow. Skrzyński z Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych donosi, że Baza Welny w Łodzi dostarczyła w bieżącym miesiącu dla przemysłu 74 zamiast 54 ton welny, co stanowi poważne osiągnięcie.

## Pisarze polscy w obronie pokoju

WARSZAWA (PAP). W warszawskim klubie pisarzy PZPR odbyło się otwarte zebranie literatów — członków Partii i bezpartyjnych, poświęcone Świętu 1 - Majowemu i akcji pokojowej.

Jarosław Iwaszkiewicz, członek delegacji Światowego Kongresu C-

brońców Pokoju do parlamentu francuskiego i włoskiego, opowiedział pisarzom warszawskim o przyjęciu, jakie delegacja obrońców pokoju zgo towała społeczeństwu Francji i Włoch. Mówca stwierdził, że rzech w obronie pokoju jest na zachodzie Europy potężną siłą, jednoczącą w szerokim froncie wszystkich uczciwych ludzi, bez względu na przynależność partyjną, przekonania polityczne lub różnice religijne.

Na zebraniu wystąpił z referatem członek Komitetu Wykonawczego

## Mianowanie dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań

WARSZAWA (PAP). — Prezes Rady Ministrów powołał na stanowisko dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań, ob. Antoniego Bide.

Polskiego Komitetu Pokoju tow. red Ostop Dłuski. Mówca zreferował zebrany przebieg i znaczenie sztokholmskiej sesji — przyjęte tam uchwały, podkreślił rolę i zadania pisarzy polskich w tworzeniu szerokiego, ogólnonarodowego polskiego frontu walki w obronie pokoju.

Po ożywionej dyskusji, w której omawiano stojące przed pisarzami możliwości czynnego udziału w walce o pokój, uchwalono jednogłośnie „rezolucję następującej treści: „Pisarze polscy — nawigując do uchwały plenarnego zebrania Zarządu Głównego Związku Lite- (Dalszy ciąg na str. 2-ej)

# WSPANIAŁE OSIĄGNIĘCIA radzieckiego budownictwa pokojowego

(Dalszy ciąg ze str. 1-ef)  
Osiągnięto ogromne sukcesy w rozwoju przemysłu i transportu. Osiągnięto wzrost wydajności pracy i spadek kosztów własnych produkcji. Osiągnięcia te umożliwiły przeprowadzenie z dniem 1 stycznia 1950 roku obniżki hurtowych cen metali, maszyn i urządzeń technicznych, chemikali, materiałów budowlanych, materiałów drzewnych i papieru oraz obniżki opłat za energię elektryczną i taryfy kolejowej za przewóz towarów.

### Przemysł i rolnictwo

W I kwartale 1950 roku wykonano nadwyżką plan produkcji w wielu

działach przemysłu. Wyprodukowano w szczególności ponad plan znaczną ilość energii elektrycznej, niektóre gatunki walcówki, szereg metali kolorowych, wielką ilość turbin parowych, transformatorów, frezarek, kabli, samochodów ciężarowych, łożysk kulkowych, dźwignów automatycznych, maszyn przedziałniczych, barwników i innych chemikali, kauczuku, odbiorników radiowych, maszyn do szycia, tkanin, obuwia, ryb, masła, wyrobów cukierniczych, herbaty, papierosów itd.

Komunikat stwierdza następnie, że przygotowania do wiosennych robót polnych w I kwartale 1950 r. przebiegały lepiej, niż w roku ubiegłym.

Sowchozy, ośrodki maszynowo-tractorowe i kolchozy były jeszcze lepiej wyposażone w sprzęt techniczny, niż w roku ubiegłym. Ilość traktorów w gospodarce rolnej w przeliczeniu na traktory o mocy 15 HP była w dniu 1 kwietnia 1950 r. większa o 19 proc., w porównaniu z 1 kwietnia 1949 r., plugów traktorowych — o 20 proc., siewników — o 24 proc. i kultywatorów — o 18 proc.

Do chwili rozpoczęcia wiosennych robót polnych zwiększono 1,5 raza więcej nawozów mineralnych, aniżeli w wiosnę 1949 r. Na szeroką skalę odbywa się nawożenie i bronowanie zasiewów oziminy. Do dnia 15 kwietnia zasiano zboża jare na obszarze 5,4 miliona ha większym, niż w tym samym czasie roku ubiegłego.

Pogłowie bydła w kolchozach wzrosło o 18 do 65 proc., w porównaniu z I kwartałem 1949 roku.

przeszło dwukrotnie, odbiorników radiowych — trzykrotnie, rowerów — dziesięciokrotnie, zegarków — czterykrotnie.

W okresie sprawozdawczym, w porównaniu z I kwartałem roku 1949 liczba robotników i urzędników w gospodarce narodowej ZSRR wzrosła o 2 miliony, w przemyśle, gospodarce rolnej i leśnej, w budownictwie i transporcie — o 1.600 tys., w zakładach naukowych i leczniczych — o blisko 300 tys.

### Oświata

Komunikat podaje dalej cyfry, świadczące o dalszym wzroście liczby uczących się i rozbudowie instytucji kulturalnych. W I kwartale bieżącego roku studiowało w wyższych zakładach naukowych 1.132 tys. osób, tj. o 100 tys. więcej, niż w tym samym okresie 1949 r. 36,4 miliony osób, czyli o 2 miliony więcej, niż w okresie porównawczym, uczęszczało do szkół podstawowych, 7-letnich i średnich i do szkół specjalnych.

1.610 uczonym, inżynierom, agronomom, pracownikom literatury i sztuki, robotnikom i przodownikom gospodarki rolnej przyznano Nagrodę Stalinowską.

W I kwartale br. istniało w Związku Radzieckim ponad 300 tys. bibliotek o księgozbiorze, przekraczającym 600 milionów egzemplarzy. Czynnym było przeszło 127 tysięcy pałaców i domów kultury, klubów i chat-czytelni oraz ponad 100 tys. świetlic. Sieć kin stałych i objazdowych zwiększyła się w omawianym okresie o 7,3 tys.

## Czynem wywalczymy pokój! Wielka narada członków Komitetów Obróńców Pokoju w Łodzi

(Dalszy ciąg ze str. 1-ef)

Trzeba powiadać akcje pokojowe z zagadnieniami, stojącymi przed każdym zakładem pracy i w imię hasła walki o pokój rozkładać jeszcze bardziej, jeszcze potężniej ruch współzawodnictwa, walkę o przedterminowe wykonanie planów.

— Jeśli tak w praktyce, w życiu trwałaby będziemy pokój i agitować w imię najszczytniejszych hasel, jeżeli pod Apellem Światowego Komitetu zbierzemy podpisy całej dorosłej ludności Polski, to wtedy spełnimy obowiązek, jaki nakłada na nas historia — zakończył mówca, wśród oklasków.

Zbierający głos w dyskusji jasno wyrazili swe stanowisko wobec knowań imperialistów. Wśród oklasków i okrzyków, zrywających się raz po raz na sali, wyrażali oni zgodnie gotowość walki o pokój aż do zwycięstwa, aż do pełnego triumfu idei pokoju na całym świecie. Twardo brzmiały słowa tow. Szalkiewicza z MKZ i tow. Labrycha z PZPW Nr 26.

— My się zbieramy po to, żeby rozplanować i ustalić sposoby walki, żeby podnieść w górę szańciska, żeby i powiedzieć: „Przez s wojną!” — wołał tow. Labrycha.

Starosta Łódź-Północ tow. Mikołajczykowska w imieniu wszystkich kobiet obecnych na sali złożyła przyrzeczenie, że w tej kampanii o pokój, kobiety jeszcze bardziej niż dotychczas mobilizują swe sily, jeszcze mocniej szańciska więzi, łącząc je z kobietami całego świata, walczącymi o pokój.

Następnie przemawiali tow. Zabłocki z PZPW im. Feliksa Dzierżyńskiego, tow. Knap z PZPW Nr 6 i wielu innych. Okrzyki na cześć Wodza i Chorażego Światowego Obozu Obróńców Pokoju Tow. STALINA, rozlegały się co chwila, budząc coraz większy entuzjazm wśród zebranych. Dyskusję podsumował prezes Zarządu Głównego Zw. Zaw. Włókniarzy tow. Kubiak, który raz jeszcze mocno podkreślił zadania, stojące

obecnie przed zakładowymi Komitetami Obróńców Pokoju.

Tow. Krzywański zakończył obrady apelem, skierowanym do wszystkich obecnych, żeby w pracy nie szczędzili sił, ani serca, żeby zwycięsko doprowadzili do końca wzniesione dzieło walki o pokój.

Rezolucja, jaką uchwalili uczestnicy konferencji głosi co następuje:

— „My członkowie zakładowych i lokalnych Komitetów Obróńców Pokoju, zebrani w liczbie 800 osób, w sali Filharmonii w Łodzi i reprezentujący czterdzieści milionów ludzi pracy, oświadczamy, że dołożymy wszystkich sił, abyśmy wzmacnili światowy front o pokój. Oświadczamy, że w naszym mieście nie będzie człowieka, który by nie przyłączył się do potężnego głosu Stałego Światowego Komitetu Obróńców Pokoju, celem zapanowania bezwzględnej woli obrony pokoju. Całkowicie przyłączamy się do apelu sztokholmskiego i oświadczamy, że uważać będziemy za zbrodnię rzędy przeciw ludzkości członków rządu, który pierwszy odważy się użyć broni atomowej.

Przyrzekamy, że naszą swoją pracę budować będziemy potęgę Polski Ludowej — ważnego ogniska światowego frontu obrony pokoju”.

### Pasy leśne

W szybkim tempie odbywa się sadzenie ochronnych pasów leśnych. W ciągu pierwszych miesięcy kwietnia 1950 r. zasiano i zasadzono drzewa w ochronnych pasach leśnych na powierzchni 307.000 ha.

Ogólna rozmiar wszystkich robót inwestycyjnych w gospodarce narodowej ZSRR zwiększyły się w I kwartale br. o 22 proc., w porównaniu z I kwartałem roku ubiegłego.

### Handel

Komunikat przytacza następnie cyfry, świadczące o dalszym rozwoju handlu radzieckiego. W okresie sprawozdawczym sprzedano ludności w cenach porównawczych o 25 proc. więcej towarów, niż w I kwartale roku ubiegłego, w tym artykułów spożywczych o 19 proc. więcej, a towarów przemysłowych o 35 proc.

W związku ze zniżką państwowych cen detalicznych na artykuły spożywcze i towary przemysłowe, dokonaną z dniem 1 marca, dzienna sprzedaż towarów w marcu br. wzrosła w porównaniu z lutym br. przeciętnie o 45 proc., w tym: mięsa — o 50 proc., wyrobów masarskich — o 60 proc. i masła — o 75 proc. Jeszcze bardziej wzrosła sprzedaż towarów przemysłowych, a mianowicie: tkanin bawełnianych — o 78 proc., tkanin lnianych — 51 proc., tkanin wełnianych — dwukrotnie, obuwia skózanego, wyrobów konfekcyjnych i dziewiarskich

## Związki Zawodowe - kuźnią nowych kadr Uroczyste zakończenie pierwszego kursu Centr. Szkoły Zw. Zaw.

W dniu wczorajszym odbyło się zakończenie pierwszego półrocznego kursu Centralnej Szkoły Związków Zawodowych w Łodzi.

Na uroczystości przybyli: sekretarz Centralnej Rady Związków Zawodowych tow. Doliński i Kratko, I sekretarz ŁK PZPR tow. Paweł Wojaś, przewodniczący ORZZ tow. Z. Krzywański.

Dyrektor Szkoły tow. Siwek, mówiąc o znaczeniu wyszkolenia na obecnym kursie, stwierdził, że pro-

gram kursu łączył nauczanie teoretyczne z praktyczną pracą w terenie.

Kursanci brali żywy udział w pracy zakładowych organizacji związkowych. Dzięki temu, czas trwania nauki nie rozluźnił ich kontaktu z szerokimi masami robotniczymi.

W imieniu CRZZ wygłosił przemówienie sekretarz i kierownik wydziału szkolenia CRZZ tow. Kratko, który podkreślił znaczenie szkolenia i przygotowania kadr dla pracy związkowej.

Związki Zawodowe, realizując linię Partii — mówił tow. Kratko — opracowały już długofalowy program szkolenia działaczy związkowych. Znajduje to wyraz w powstaniu Centralnego Ośrodka Szkoleniowego dla aparatu centralnego, w organizowaniu rocznej szkoły w Warszawie, a także 3-miesięcznych kursów we wszystkich szkołach wojewódzkich celem przeszkolenia przewodniczących rad zakładowych. Cała sieć szkół Związków Zawodowych musi stać się kuźnią kadr, które zasila nie tylko aparat związkowy, ale także i inne odcinki naszej gospodarki narodowej.

W pracy szkoleniowej czerpiemy z bogatego doświadczenia ZSRR i przyzwajamy sobie ich system szkolenia kadr związkowych.

Najważniejszym zadaniem Związków Zawodowych jest jak najściślej powiązanie się z masami. Rady zakładowe jako najważniejsze ogniska związkowe muszą stać w centrum uwagi związków. Należy otoczyć opieką, uaktywniać, ciągle podnosić poziom ich pracy i wykuwać szeroki aktywny społeczny.

W zakończeniu swego przemówienia tow. Kratko podkreślił, że należy śmiało wysuwać na szkolenie aktywistów związkowych, zdolnych i oddanych robotników.

Po przemówieniach odbyło się wręczenie świadectw i nagród w postaci biblioteczek marksistowskich tym towarzyszyom, którzy ukończyli kurs z wynikiem bardzo dobrym.

W imieniu słuchaczy kursu tow. Krecz zapewnił CRZZ i dyrekcję szkoły, że absolwenci przyswojone wiadomości będą stosowali w praktycznej pracy na tych stanowiskach, które zostaną im powierzone.

## Nowymi sukcesami produkcyjnymi witają masy pracujące ZSRR i krajów demokracji ludowej Święto Pierwszomajowe

MOSKWA. — Opublikowane przed dwoma dniami hasła 1-Majowe CK WKP(b) powitane zostały przez naród radziecki jako bojowy program dalszej wyzycznej walki o zwycięstwo komunizmu w ZSRR.

Z każdym dniem wzrasta liczba przedsiębiorstw, które wykonały przedterminowo swoje zobowiązania 1-Majowe. W Moskwie, w dzielnicy im. Stalina 14 przodujących fabryk współzawodniczy o prawo kroczenia w pierwszym szeregu manifestacji 1-Majowej.

W dniu wczorajszym obiegła stolicę radziecką wiadomość o rekordowej wydajności pracy, osiągniętej przez tokarza - szybkościowca moskiewskich zakładów obrabiarek im. Ordżonikidze — CZIKIREWA. Dla uczczenia 1 Maja Czikirow wykonał dzienną normę w 1,157 proc. Tak wysoka wydajność pracy została osiągnięta dzięki zastosowaniu specjalnych urządzeń skonstruowanych przez Czikirowa wspólnie z inż. Korenkowem.

**Węgry**  
BUDAPESZT. — Współzawodnictwo 1-Majowe na Węgrzech nabiera coraz szerszego rozmachu. Z całego kraju napływają wiadomości o nowych sukcesach produkcyjnych, osiągniętych nie tylko przez poszczególnych przodowników pracy, lecz również przez załogi fabryk, pracowników państwowych gospodarstw rolnych itd.

Czynny udział we współzawodnic-

twie przedmawojowym biorą pracownicy spółdzielni produkcyjnych. Brygada traktorzystów w spółdzielni produkcyjnej we wsi Kristinamajor wykonuje plan w ponad 700 proc.

### Czechosłowacja

PRAGA. Z całego kraju, z Ostrawy, Brna, Bratysławy, Kladna, Gottwaldowa i innych miast napływają meldunki o nowych sukcesach produkcyjnych czechosłowackich mas pracujących, osiągniętych we współzawodnictwie podjętym dla uczczenia Święta 1-Majowego i 5 rocznicy wy-

zwolenia kraju przez bohaterką Armię Radziecką.

### Bulgaria

SOFIA. — Nowymi sukcesami produkcyjnymi witają masy pracujące w Bułgarii Święto 1-Majowe.

Wykonując swoje zobowiązania robotniczej fabryki „Radioprom” opanovali produkcję nowych radiodiodników, wzmacniaczy radiowych i innych części. W pierwszym kwartale rb. zakłady te wykonały plan produkcyjny o 105 proc. Przygotowania pierwszomajowe zbiegają się w Bułgarii z akcją składania podpisów pod apelem Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju.

## Gromadzkie Komitety Obróńców Pokoju w powiecie radomszczańskim

Na terenie gminy Brzeźnica (pow. radomszczański), chłopcy wzorem robotników przystąpili do organizowania Komitetów Obróńców Pokoju. We wszystkich gromadach wyżej wspomianej gminy powstały już Gromadzkie Komitety Obróńców Pokoju. Członkowie ich postanowili przyspieszyć realizację zobowiązań 1-Majowych.

## W miejscach zamieszkania będziemy składać podpisy pod Apellem Pokoju

WARSZAWA (PAP). W dniu 26 bm. odbyło się pod przewodnictwem Stefana Ignara posiedzenie Komitetu Wykonawczego Polskiego Komitetu Obróńców Pokoju. Głównym tematem obrad była sprawa przygotowania akcji solidarnościowej z uchwałami sesji sztokholmskiej. Komitet Wykonawczy postanowił, iż akcją składania podpisów pod Apellem

Sztokholmskim będzie przeprowadzona nie w miejscach pracy, ale w miejscach zamieszkania. Akcja ta rozpocznie się w całym kraju w maju.

Komitet Wykonawczy postanowił opracować szczegółową instrukcję w tej sprawie, która w najbliższych dniach oddana będzie do wiadomości wszystkim Komitetom Obróńców Pokoju i organizacjom masowym.

## Literacki wieczór pierwszomajowy w łódzkim Ośrodku Propagandy Sztuki

Z dnia na dzień płyną masowo z terenu całego kraju meldunki o wykonaniu i przekraczaniu zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia 1 Maja. Czytamy z dumą i radością o poważnych sukcesach, jakie na cześć Święta Międzynarodowego Proletariatu odnoszą nasi górnicy i włóčiarnie, metalowcy i robotnicy budowlani, plantatorzy roślin przemysłowych, wiejscy hodowcy i producenci. W czynnie pierwszomajowym, który skutecznie i realnie przyczynia się do dalszego wzrostu sił pokoju, biorą udział masy pracujące miast i wsi, kobiety, młodzież szkolna i akademicka i t. p.

Donosząc o podejmowaniu zobowiązań pierwszomajowych — wspominaliśmy, iż m. in. zobowiązania takie podjęli pisarze, zrzeszeni w łódzkim oddziale Związku Literatów Polskich. Obecnie wypada nam zakomunikować, iż zobowiązanie powyższe zostało nie tylko podjęte, ale przedterminowo wykonane. Tak więc m. in. członek ZLP, Stanisław Brucz, dał tłumaczenie wiersza antyfaszystowskiego poety austriackiego G. Fritscha p. t. „Polska”. Jan Czarny napisał 3 wiersze o tematyce pokojowej i szereg satyrycznych fraszek an-

ty imperialistycznych. Halina M. Dobrowolska poświęciła 1 Majowi wspomnienie z Zagłębia Dąbrowskiego, Leon Gomulicki — rozdział powieści o zakładach im. J. Marchlewskiego, Henryk Jakóbczyk dał literacką sylwetkę robotnika rolnego. Trzy wiersze demaskujące politykę podżegaczy wojennych napisał Jerzy Miller, Zofia Lorentz opniała opowiadanie dla młodzieży na tle rewolucyjnych obchodów pierwszomajowych w Łodzi, Helena Łysakowska napisała nowelę pt. „Praca i pokój”, Edward Martuszewski poświęcił reportaż literacki brygadierowi PGR-u, Wnukowi. Mirosław Ochocki napisał 3 wiersze na temat walki o pokój, Zofia Petersowa dała reportaż literacki z wieczorów autorskich na wsi, Władysław Rymkiewicz fragment opowiadania pt. „Pionierzy”. Włodzimierz Stobodnik — wiersz pt. „Apostrofa pierwszomajowa do Łodzi Fabrycznej”, Grzegorz Timofiejew — trzy wiersze o współczesnej problematyce.

## Naród francuski podpisuje masowo Apel Pokoju

GENEWA (PAP). Z Paryża napływają wiadomości o nieustannej akcji w obronie pokoju na terytorium całej Francji — mimo represji i cenzury ze strony władz.

Kampania zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim zatacza coraz szersze kręgi, obejmując coraz to nowe departamenty, w których powstają liczne Komitety Obróńców Pokoju. Podpisy pod apelem składa-

ją m. in. radni miejscy, należący do różnych partii.

Komitet Obróńców Pokoju Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Paryżu przesłał do ministra oświaty Delbos list z podpisanymi 200 studentów (na ogólną liczbę 250), potępiający wojenną politykę rządu. List zapowiada, że nauczyciele francuscy będą pouczali swych uczniów o konieczności ścisłej walki o pokój.

## Pisarze polscy w obronie pokoju

(Dalszy ciąg ze str. 1-ef)  
ratów Polskich z dnia 13 kwietnia br. — składają swe podpisy pod apelem Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju, domagającym się bezwarunkowej, oraz uznania tego rządu, który by pierwszy użył broni atomowej przeciw jakimkolwiek krajowi, za zbrodniarza wojennego”.

Rezolucję podpisali: Lucjan Rudnicki, Leopold Lewin, Janina Brzostowska, Jacek Bocheński, W. L. Brudziński, Stanisław Sojecki, Jerzy Jurandot, Edmund Miller, Tadeusz Fangrat, Adam Bahdaj, I. B. Zaczekiewicz, Tadeusz Łopalewski, Jarosław Iwaszkiewicz, Gabriela Pauszer - Klonowska, Melania Kierczyńska, Kazimierz Truchanowski, Aleksander Malszewski, Kazimierz Wrocławski, Mieczysław Juranowski, Benedykt Hertz, Krystyna Nowakowska, Jan Nagrabiecki, Anatol Stern, Janina Broniewska, Ewa Szelburg - Zarembska, Jan Brzechwa, Stanisław Dygat, Paweł Hertz, Roman Karst, Stanisław Ostrowski, Lesław Bartelski, Andrzej Wirth, Hall na Rudnicka, Wiktor Worozylski, Ewa Fliszar, Tadeusz Borowski, Antoni Bolesław Dobrowolski, Wanda Melcer, Mieczysław Jastrun Jan Ma-

ria Gisges, Anna Kamińska - Spiewak, Jan Spiewak, Maria Szczepańska, Zbigniew Bienkowski, Irena Narbut, Adam Mauersberger, Jan Rojewski, Eugeniusz Zytomirski, Tadeusz Zabłudowski, Kazimierz Brandys, Flora Bienkowska, Krzysztof Gruszczyński, Czesława Wojeńska, Teofil Wojeński, Jadwiga Goryczyca, Leonard Życki, Arnold Ślučki, Wiesław Rustecki, Kazimierz Koźniowski, Jerzy Grygolin, Bolesław Zagala, Wanda Grodzka, Seweryn Pollak, Jerzy Kierst, Stefania Czajka, Stefania Podhorska - Okołów, Jerzy Lau, Helena Wielowiejska, Aleksander Wat, Wanda Borudecka, Maria Wisłowska, Krystyna Zywułska, Jan Stefczyk, Jadwiga Siewierska, Zofia Szleyen, Anna Miska, Stanisław Strumph - Wojtkiewicz, St. R. Dobrowolski, Igor Newbery Abramow, Juliusz Zulfawski, Paweł Hoffman, Tadeusz Kowicki, Ryszard Matuszewski, Władysław Broniewski, Szpigiel Jeszajahu, Bineman Heller, Guta Guterman, Bernard Mark, Michał Mirski, Jerzy Piórkowski, Helena Bobińska, Hieronim Michalski, Jerzy Śladkowski, Lucreja Krzemieniecka, Dawid Sfar, Lejb Oliński, Grzegorz Smolar, Józef Słotwiński, Andrzej Braun, Roman Brańny, Adolf Rudnicki, Adolf So-

## Robotnicy i pracownicy - strzeżcie warsztatów pracy przed ręką szkodnika i okiem szpiega!

# W IMIĘ SOLIDARNOŚCI w walce przeciw knowaniom wojennym

## Apel uczonych Uniwersytetu Łódzkiego do naukowców U.S.A.

### Drogi Prezydencie!

Senat U.E. zwraca się za pośrednictwem Pana do profesorów i pracowników naukowych Uniwersytetu Chicogo z następującym apelem:

Koledzy, mimo przestrzeni, jaka nas dzieli, należymy do jednego wspólnego świata cywilizacji ludzkiej, za której losy wszyscy razem ponosimy odpowiedzialność. Uczni czują i rozumieją tę jedność świata współczesnego, ponieważ jedność ta opiera się na wspaniałych osiągnięciach nowoczesnej nauki. Tym bardziej na nas ciąży odpowiedzialność za to, aby wynalazki i osiągnięcia nauki nie zostały użyte dla zniszczenia cywilizacji.

Nie wolno nam dopuścić do tego, aby twórcza myśl naukowa miała być wprzęgnięta w zbrodnię czy przygotowania do nowej wojny, której konsekwencją może być jedynie cofnięcie kultury ludzkiej o tysiąclecia, jeżeli nie zupełnie jej zniszczenie. Zgubnej intrydze politycznej i zbrodniczej propagandzie wojennej przeciwstawia się akcja ludzkiego sumienia prostych ludzi całego świata, żądających pokoju. I po tej stronie jest miejsce uczonych świata.

Koledzy, wzywamy Was, abyście solidarnie poparli nasze żądanie bezwarunkowego zakazu broni atomowej i zaprowadzenia skutecznej kontroli nad realizacją tego zakazu.

Koledzy, wzywamy Was, abyście odmówili swojego moralnego poparcia dla wszelkiej akcji, która ma na celu zjednanie opinii a-

„My, działacze kultury, nauki i sztuki z 45 krajów, zgromadzeni w polskim mieście Wrocławiu, zwracamy się do intelektualistów świata... Tak brzmi początek rezolucji światowego Kongresu Intelektualistów w Obronie Pokoju, rezolucji, uchwalonej we Wrocławiu w końcu sierpnia 1948 r.

Rezolucja ta, malując cały ogrom klęski, jaki niesie kulturze wojna i wskazując na tych, którzy ją dziś znowu przygotowują — „na garstkę żądnych zysku ludzi w Ameryce i Europie”, kończyła się wezwaniem do intelektualistów świata, aby wzięli czynny udział w obronie pokoju i umacniali w interesie tego pokoju międzynarodowe więzy, łączące działaczy kultury wszystkich krajów.”

Wezwanie, zawarte w rezolucji, nie pozostało bez echa. Liczne rzesze działaczy kultury, nauki i sztuki wszystkich krajów włączyły się i nadal bez przerwy się włączają w nurt coraz bardziej potężniejszej walki o pokój.

Od czasu zwycięstwa Chin Ludowych i powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej zwiększyły się niesłychanie siły obozu antywojennego i w bieżącym roku Kongres Sztokholmski zabrzmiął o wiele mocniejszymi akordami, niż Kongres we Wrocławiu. SZTOKHOLMSKI APEL OBRONCÓW POKOJU, POTEPIAJĄCY ZBRODNICZE KNOWANIA WOJENNE I ZAWIERAJĄCY ZAPOWIEDZ POWAŻNYCH SANKCJI WOBEC LUDOBÓJCÓW ATO MOWYCH, SPOTKAŁ SIĘ Z POPARCIEM MILIONOWYCH MAS WSZYSTKICH UCZCIWYCH LUDZI CAŁEGO ŚWIATA.

Z troski o pokój, o to, aby w obozie walczącym o szczęście ludzkości, nie zabrakło nikogo ze świata zagrożonej przez wojnę kultury i nauki — zrodził się niżej zamieszczony APEL SENATU AKADEMICKIEGO UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO, SKIEROWANY DO UNIWERSYTETU W CHICAGO I ROZESŁANY PRZEZ PROFESORÓW NASZEJ UCZELNI DO ICH KOLEGÓW-NAUKOWCÓW W STANACH ZJEDNOCZONYCH AMERYKI PŁN.

Amerykańskiej dla stosowania broni atomowej. Przeciwwstawie się systematycznej propagandzie mającej na celu zagłuszenie sumienia ludzkiego.

Koledzy, wzywamy Was do czynnego potępienia polityki agresji wojennej i zbrodniczej propagandy nowej wojny.

Zwracamy się do Was z tym apelem w imię zniszczonych miast Polski, Zw. Radzieckiego, Francji, Niemiec i innych krajów. Zwracamy się dlatego, aby los naszej Warszawy nie przypadł w udziale nigdy żadnemu miastu

z tym samym apelem o czynne przeciwstawienie się knowaniom wojennym.

W trwałym sojuszu z ZSRR budujemy w Polsce socjalizm w przekonaniu, że ustrój kapitalistyczny jest już u zmiękania i nie potrafi zapewnić dalszego pomyslnego rozwoju ludzkości. W socjalizmie widzimy drogę sprawiedliwości społecznej. Nie chcemy jednak nawracać Was na socjalizm. Sprawa pokoju uważamy za sprawę wszystkich uczciwych ludzi świata niezależną od różnic w ich przekonaniach społecznych, politycznych i religijnych.

Piszemy do Was z Łodzi. Ten polski Manchester jest równieśnikiem Waszego miasta. Tak samo jak Chicago, Łódź zaczęła się w początku ubiegłego stulecia. Ale historię miała inną. Odrębność historii tych dwóch miast — Chicago i Łodzi — tłumaczy niejedną różnicę naszej i Waszej filozofii społecznej. Półmilionowa Łódź, typowo zaniedbane miasto epoki kapitalistycznej, do wojny nie miało ani jednej wyższej szkoły. Obecnie zaś Łódź ma nie tylko Uniwersytet, lecz także Politechnikę, Akademię Lekarską oraz szereg innych szkół wyższych. W Łodzi wyraźniej, niż gdzie indziej występuje związek pomiędzy przyszlnością kultury ludzkiej a socjalizmem.

Potrzebujemy pokoju dla realizacji naszych dążeń społecznych i tak samo Wy go potrzebujecie dla realizacji Waszych dążeń zgodnych z pięknymi demokratycznymi tradycjami amerykańskiego narodu. Stąd to nasze pismo wywołuje. Was do solidarności z apelem Senatu Komitetu Światowego Kongresu Obronców Pokoju, do solidarności w walce przeciw wojnie atomowej i przeciw wszelkim knowaniom wojennym, w imię wspólnej sprawy pokoju dla całej ludzkości.

**Rektor Uniwersytetu Łódzkiego**  
**Prof. Dr Józef Chalasiński**  
Członkowie Senatu:  
**Dziekan Wydz. Hum.**  
**Prof. Dr Marian H. Serejski**  
Dziekan Wydz. Mat.-Przyr.  
**Prof. Dr Leszek Pawłowski**  
Dziekan Wydz. Prawa  
**Prof. Dr Józef Litwin**

## W przededniu Święta Pierwszomajowego Mały zakład — wielkie osiągnięcia



Już z dala widać budynki Wytwórni Sprężu Mechanicznego Nr 5, tonące w powodzi czerwieni. Nad wielkim napisem, umieszczona jest olbrzymia rozmiarów czerwona gwiazda, oświetlona wieżorem silnymi reflektorami.

Wszystkie dekoracje na 1 Maja zostały już zakończone. W jednej z sal zamieszczono gotowe już transparenty, które pracownicy nieśled będą w pochodzie 1 Majowym. Na terenie całej fabryki w wszystkich oddziałach produkcyjnych wyznacza się radosne podniece. Już za dwa dni wszyscy zamierzają w wyjątkowo uroczysty sposób obchodzić Święto Pierwszomajowe. W tym celu w całości wypełniono. Prawie wszystkie pracownicy pełnią „Warty Pokoju”.

powieź na zakusy podlegaczy wojennych. A jego produkcja — to 170 i 180 proc. normy.

Widni innych robotników znacznie przekracza również swe normy. Tow. Piłceniak z odlewni wyrabia 175 procent normy. ZMP-owiec kol. Sprychala osiąga 160 procent normy. Rdzeńczak tow. Wojtaszek — 160 procent normy.

Choć zatrudnionych jest tu zaledwie kilkanaście kobiet, zorganizowały one kolo Ligi Kobiet. Na dzień 1 Maja wydały gazetkę świąteczną. Uporządkowały i przystroiły salę świetlicy. Członkowie kolo ZMP skopali cały ogród. Uporządkowali plac do gry w siatkówkę. Zostało zorganizowane również koło sportowe. W najbliższym czasie otrzyna ono sprzęt sportowy, co umożliwi urządzenie lokalnych imprez sportowych.

Tow. Grabowski z oddz. mechanicznego opowiada nam, że swe zobowiązania już wykonał. Przyrzekł obrobić 10 sztuk zbiorników górnych. — Już od kilku dni pełnię „Wartę Pokoju”, — mówi, — zawiadamiam tym, że nie chcę nowej wojny.

Pragnie szczęśliwej przyszłości dla wszystkich ludzi, młodych i starych. Pracuje rzetelnie, gdyż wie, że jego produkcja — to najlepsza od-

Do tych wszystkich sukcesów w dużym stopniu przyczyniła się zgodna współpraca organizacji partyjnej, rady zakładowej, dyrekcji i całej załogi. Uwierzeniem osiągnięto stało się do byłego standardu przedwojennego, o którym przez rok czasu trwała wyjątkowa walka. Wszyscy dziś przysięgają, że ostatecznie wydadzą swe wysiłki, aby standard pozostał tu już na stałe.

## Jak pomagać gminnej organizacji Z doświadczeń Komitetu Powiatowego w Piotrkowie

W myśl uchwały III Plenum KC PZPR przeprowadzane są wybory do nowych władz partyjnych na wszystkich szczeblach. Na odcinku wiejskim w woj. łódzkim wybory te już zakończone. Zostały wybrane nowe egzekutywy podstawowych organizacji partyjnych w gromadach oraz Komitety Gminne. Przy zachowaniu czujności rewolucyjnej i demokracji wewnątrzpartyjnej do nowych władz powołano najbardziej oddanych towarzyszy, których postawa polityczna oraz odważność pracy dają rękojmię, że z postawionych przed nimi przez Partię zadań, całkowicie się wywiążą.

Stosowane przez organizację partyjną zasady przy wyborach nowych władz sprawły, że w wielu wypadkach sekretarzami zostali towarzysze, nie wchodzący dotychczas w skład władz partyjnych, nie mający doświadczenia w pracy organizacyjnej, którym częstokroć z trudnością przychodziło rozwiązywanie takich czy innych problemów. Nakładają na Komitety Powiatowe obowiązki udzielania im jak najdalej idącej pomocy.

Jak ze swych zadań w tej dziedzinie wywiązuje się Komitet Powiatowy w Piotrkowie? Trzeba przyznać, że K. P. w Piotrkowie należy do czołowych w tej sprawie. Odnosne poczynania idą tuż za towarzyszy, tj. drogą instruowania ustnego, instrukowania piśmiennego i praktycznej pomocy w terenie. Instruktaż ustny odbywa się na odprawach sekretarzy Komitetów Gminnych, a w poważniejszych wypadkach poszczególni sekretarze bywają zapraszani na posiedzenia egzekutywy Komitetu Powiatowego, na którym poddaje się ich dotychczasową działalność oraz teren gminy głębokiej analizie, wyciąga się odpowiednie wnioski, będące wskazówkami dla dalszej ich pracy.

Szczególne poważne znaczenie ma tutaj analiza terenu, co umożliwia sekretarzowi K. G. w wielu wypadkach dostrzeżenie niewidocznych dla niego faktów i odpowiednie ustosunkowanie się wobec nich. Na odprawach sekretarzy komitetów gminnych, w których biorą udział również wszyscy pracownicy polityczni Kom. Powiatowego, (ostatnia taka odprawa odbyła się w dniu 24 kwietnia br.), Komitet Powiatowy nie ogranicza się wyłącznie do omawiania bieżących zagadnień i wydawiania zleceń władz partyjnych. Rozpatruje się również wyczerpująco wszystkie odcinki pracy partyjnej, które w zasadzie, jeśli chodzi o starych sekretarzy, są im dobrze znane. Mówi się np. o planowości w pracy, o konieczności podejmowania uchwał przez K. G. i kontroli wykonania tych uchwał.

Wspomniana odprawa z dnia 24 kwietnia, m. wykazała np. niechęć towarzyszy sekretarzy do sprawozdawczo-

ści, świadczą o tym choćby fakt, że istniejące organizacje gminne, które od stycznia br. nie przesyłały do K. P. ani sprawozdań opisowych, ani statystycznych. Instruktor Wydz. Organizacyjnego K. P. dokładnie wyjaśnił, jak powinno się prowadzić sprawozdawczość, jakie ma ona znaczenie dla K. P., wyższych władz partyjnych oraz dla samego sekretarza K. G. Bo przecież przy sporządzaniu sprawozdania opisowego, musi on zarazem dokładnie i głęboko zanalizować swój teren, czego najczęściej nie czyni, przytoczony natomiast bieżącej pracy.

Na odprawach sekretarzy K. G. bywa również szeroko omawiana rola organizacji partyjnej w terenie, jako czołowego organu klasy robotniczej, co umożliwia sekretarzowi i K. G. zajęcie odpowiedniej pozycji w terenie. Na jednej z odpraw wykazał na konkretnym przykładzie z terenu, mogące stanowić naukę dla innych sekretarzy. I tak, tow. Paduszewski, I sekretarz K. P. w Piotrkowie, mówił np., że wójt gminy Parzniewiec, korzystając ze zmiany sekretarza K. G., zdołał sobie podporządkować nowego i, jak się wyraził: „dyryguje nim”. Sekretarz K. G. w Parzniewicach nawet nie zdawał sobie sprawy, że jest to niewłaściwe, a raczej uważał to za objaw normalny. Zrozumiałe jest, że w takich warunkach organizacja partyjna nie może spełniać swej roli.

Omawia się także i analizuje najbardziej rażące błędy w pracy sekretarzy K. G., zniekształcające niekiedy zlecenia władz partyjnych i wyrządzające szkodę Partii. Na odprawach wskazano np. na konkretny wypadek tego rodzaju. Oto sekretarz K. G. w Wadliwie, tow. Pawełek, łamał zasadę dobrowoli przy wstępowaniu do spółdzielni produkcyjnej, czym, chociaż nieśmiało, szkodził Partii. Omawianie tych wszystkich spraw przynosi wszystkim sekretarzom wydatną pomoc.

Drugim rodzajem pomocy dla sekretarzy K. G. stosowanym przez K. P. w Piotrkowie, jest instruowanie na piśmie. Jest rzeczą wiadomą, że wskazówki i pouczenia podawane ustnie, tylko częściowo utrwalają się w pamięci słuchaczy i bardzo

### „Gospodarka” gminy Lubień

Podczas rozmowy uczestników ekipy łączności PZPW Nr. 2 z chłopami wsi Paprotnia, mieszkańcy wsi wskazali nam leżące z niewiadomych przyczyn odłogiem tereny, na leżące do resztków gminy Lubień. Okazało się dalej, że prócz resztków, również w innym miejscu obszar 5 ha, także nie został obsiany. Niszczyły go również ogród owocowy (10

## Wzorowy agitator mobilizuje do Czynu 1-Majowego

Tow. Marian Nowakowski jest elektrykiem w kłaln Nr 1 PZPW Łódź — Północ. Zastajemy go właśnie, gdy z czerwonej kokardką u boku pełni Wartę Pokoju. On to jeden z pierwszych na terenie zakładu podjął zobowiązanie 1-Majowe. Przykładem swym pobudził do Czynu ogromną część załogi.

Tow. Nowakowski jest agitator. I tym należy tłumaczyć jego wzorową obywatelskość i stałe dążenie do uświadamiania, do pobudzania aktywności swych towarzyszy pracy. Tow. Nowakowski pełni swą funkcję agitatora ofiarnie i ze zrozumieniem odpowiedzialnych zadań, jakie nakłada na niego Partia. Jego zeszyt jest obfitym zbiorem trafnych uwag, spostrzeżeń. Zawarte w nim krótkie sprawozdania stanowią bogaty materiał pracy agitatorskiej tow. Nowakowskiego.

A z Czynem 1-Majowym było tak: Tow. Nowakowski rozejrzył się na swym odcinku pracy, zastanowił, co mógłby jeszcze wykonać ponad plan. A potem oznajmił wszystkim, że do dnia 1 Maja założy reflektory przy scenie świetlicowej, uzupełni na sali wszystkie przewody elektryczne, zainstaluje aparat radiowy.

Następnego dnia do Czynu 1-Majowego skłonił pracującego przy sąsiednim warsztacie ob. Jesionka, wyjaśniając mu znaczenie Święta 1 Maja. Powiadomił, pod jakim hasłem klasa robotnicza będzie tego roku obchodziła swoje święto. Przedstawił mu jasno i dobitnie, że swym Czynem 1-Majowym utrwalamy pokój. Ob. Jesionek zrozumiał to i przyłączył się także do zobowiązań 1-Majowych.

Postanowił on przewziąć dwa motory, które stały bezużytecznie w warsztacie. Co dzień pozostawał po pracy, wymieniał stare druty w motorach, nawijał nowe i wzmocnił izolację. Wyczyszczone motory, wyglądające jak nowe, oddał do użytku kierownikowi ze słowami:

— Oto mój Czyn 1-Majowy. I nie tylko. że sam wypełnił zobowiązanie, lecz zarazem zmobilizował do Czynu kilku pracowników ruchu, którzy dokonali przeróbki i zmiany instalacji elektrycznej w kłaln Nr 17.

Tak oto działalność agitatora, tow. Mariana Nowakowskiego promieniowała na cały oddział. Tak pobudza on i zachęca załogę do większych wysiłków, do wydajniejszej pracy.

Obydwał, wraz z tow. Jesionkiem pełnią dziś Wartę Pokoju w poczuciu dobrze spełnionego obowiązku. M. K.

# NASI KORESPONDENCI

## Walczymy o pokój

Komitet Obronców Pokoju w PZPW Nr. 36 zebrał się niedawno do ustalenia planu pracy na najbliższy okres.

26-osobowy zespół komitetu, w skład którego wchodzi przewodniczący pracy, jak tow. Józwiakowa, odznaczona srebrnym krzyżem zasługi, tow. Bednarkowa, tkaczka, tow. Roślak, po krytycznym i samokrytycznym naświetleniu swej dotychczasowej działalności, postanowili m. in. powołać oddziałowe Komitety Obronców Pokoju, zorganizować akcję zbierania podpisów pod uchwałą Kongresu Sztokholmskiego — odbić na powielaczach i rozpowszechnić Uchwałę Kongresu Sztokholmskiego, wykonać transparenty z hasłami walki o pokój; do pochodów w dniu 1 Maja.

A. Łabuza  
korespondent z PZPW Nr. 3

## W gminie Białaczów

Chłopi sięgają tylko siewnikami

Aktyw gospodarczy gminy Białaczów, pow. opoczyńskiego, postanowił przeprowadzić tegoroczne siewy wiosenne wyłącznie przy pomocy siewników. Nie było to łatwe do wykonania, ponieważ znajdujący się na terenie gminy Spółdzielczy Ośrodek Maszynowy rozporządzał tylko siedmioma siewnikami, a gromad w gminie jest 12.

Radzono, jak wybrnąć z tej sytuacji. Wreszcie przypomniało sobie, że istnieje dekret o pomocy sąsiedzkiej. A więc spółdzielcze i prywatne siewniki niech przystąpią do wspólnej pracy.

Sołtys obliczył szybko, komu i na jak długo potrzebny będzie siewnik i ustalił kolejność. Plan obywateli był dobrze opracowany, gdyż siewniki wykorzystano w 100 proc., a żaden chłop nie siał ręcznie.

Cał  
Korespondent chłopski „Głosu”  
Białaczów — pow. opoczyński

## O szczęśliwym życiu młodzieży w ZSRR i krajach demokracji ludowej będzie informował „Sztandar Młodych”

# Młodzież szkół TPD wzywa do składania podpisów pod Apellem Pokoju

MŁODZIEŻ III SZKOŁY OGÓLNOKSZTAŁCĄCEJ TPD w Łodzi zebrała się w tych dniach, aby odowiedzieć na APEL KONGRESU OBROŃCÓW POKOJU W SZTOKHOLMIE. Jednocześnie uchwalono rezolucję, będącą jednocześnie gorącym apelem do wszystkich ludzi miłujących pokój, do wychowawców, rodziców i opiekunów, do całej młodzieży naszego miasta i kraju. Czytamy tam m. in.:

„Odpowiadając na Apel Kongresu Obrońców Pokoju w Sztokholmie składamy podpis pod żądaniem zakazu broni atomowej i zaprzestania zbrodnicy podżegania do wojny. Do akcji tej przystępujemy wraz z nami nasi wychowawcy, rodzice i opiekunowie, którzy składają podpis pod apelem w przekonaniu, że przyczynią się tym do zapewnienia nam lepszej przyszłości. Równocześnie przesyłamy najgorętsze pozdrowienia młodzieży w całym świecie, która podobnie, jak my, pragnie pokoju i walczy o jego zapewnienie, a więc przede wszystkim młodzieży Związku Radzieckiego, budującego w swym kraju komunizm, młodzieży krajów demokracji ludowej i wreszcie bohaterów młodej dziejczy krajów kapitalistycznych i kolonialnych, która w jej krwi walczy o wolność i świadomość, że nie jest osamotniona.

Zdobycie ostatnich lat stawiają nas, młodzież polską, w o wiele szczęśliwszym położeniu. My o pokój walczyliśmy naszą pracą, wyjątkowo nauką, która dała nam możliwość rozwinięcia potęgi naszej Ludowej Ojczyzny i wzmożenia tym samym obozu pokoju.

Wzywamy młodzież wszystkich szkół na terenie Polski, aby przystąpiła do składania podpisów pod Apellem Światowego Komitetu Obrońców Pokoju. Jesteśmy przekonani, że zmanifestowaniem jednolitego frontu młodzieży i starszego społeczeństwa w walce o pokój przyczynimy się do jego utrwalenia i do zatriumfowania idei przyjaźni między narodami.

# Głos Kobiet

## Kobiety pod sztandarami I-Majowymi

### Zamanifestujemy naszą wdzięczność i miłość do POLSKI LUDOWEJ oraz niezłomną wolę walki o pokój

W dniu 1 Maja proletariats całego świata w potężnych manifestacjach skłonił się pod sztandarami Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina, dając wyraz niezłomnej woli walki o obalenie kapitalizmu, o trwały, sprawiedliwy pokój. W tym dniu w szeregach nie winno zabraknąć nas, kobiet, które wraz z mężczyznami wyrażamy siły dla ucieśnienia hasła, które prowadzi klasę robotniczą, wraz z całą postępową ludzkością, do Wielkiej Rewolucji Październikowej, otwierającą nową erę historii, spowodowaną również przełomem w życiu milionów kobiet, zmiana stare, krzywdzące kobiety, ustawy i w prak-

tyce udowodniła, że tylko socjalizm może dać kobiecie pełne równouprawnienie. Lenin uczył: że o ustroju państwa w każdym kraju, można sądzić na podstawie tego, jakie w nim posiadają prawa kobiety pracujące. W naszej Ludowej Ojczyźnie, kształtującej nowy, socjalistyczny ustrój, usuwającej wysoki człowieka przez człowieka i poniżenie kobiety — nasz Rząd i prowadząca na ród do walki o socjalizm Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, stwarza warunki, które zapewniają kobiecie faktyczne równouprawnienie i wszechstronny rozwój zdolności oraz twórczych sił.

Dzięki temu, w położeniu kobiety zostały dotknięte zmiany. Wszelkie krępujące kobiety prawne ograniczenia zostały zniszczone. Kobiety mają pełne prawa polityczne, równy z mężczyzną dostęp do nauki, równe możliwości zajmowania odpowiedzialnych stanowisk. Układy zbiorowe w przemyśle i handlu zapewniają równą płacę za równą pracę. Znikło upośledzenie kobiety w ustawodawstwie, dotyczącym rodziny, małżeństwa i opieki nad dziećmi. Kobieta zamężna nie jest już więcej zależna majątkowo od mężczyzny, ma równe prawa do opieki nad dziećmi. Ustawodawstwo chroni dziecko pozamałżeńskie, dając kobiecie możliwość dochodzenia praw ojcowiskich w celu zabezpieczenia bytu dziecka.

Historyczna Uchwała Biura Politycznego KC PZPR, wydana w dniu 8 marca, podkreśla ogromny wkład i osiągnięcia kobiet we wszystkich dziedzinach życia, na ich aktywnej postawie w pracach gospodarczych, politycznych i społecznych, na wielkie zdobycze socjalne kobiety w Polsce Ludowej.

Uchwała określa zadania ruchu kobiecego: „Na czoło swych hasel ruchu kobiecego powinien wysunąć sprawę walki o trwały pokój i skupić pod tym hasłem jeszcze szerzej, niż dotychczas, rzesze kobiet, włączając do udziału we wszystkich wysiłkach pokojowych, podejmowanych przez masę ludową, a także do akcji pokojowej na arenie międzynarodowej, prowadzonej przez Zw. Radziecki i cały obóz antyimperialistyczny. Polski ruch kobiecy winien najściślej współdziałać ze Światową Demokratyczną Federacją Kobiet — szerzyć idee solidarności międzynarodowej kobiet pracujących we wszystkich sferach postępu i demokracji, idee przyjaźni ze Zw. Radzieckim, ostoją pokoju i braterstwa narodów”.

Uchwała wskazuje dalej, że u progu Planu Sześcioletniego należy uczynić kobiety nowych zawodów. Uchwała kładzie nacisk na śmiałość, masowe wysuwanie kobiet na wyższe stanowiska we wszystkich dziedzinach życia. Podkreśla dalej konieczność zwalczania wszelkich prób zamykania kobietom dostępu do nowych zawodów i nowych wyższych kwalifikacji.

W dniu 1 Maja będziemy manifestowały naszą wdzięczność i wielkie przywiązanie do władzy ludowej i Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która dała nam faktyczne równouprawnienie, zapewniła dostęp do nauki, otoczyła troskliwą opieką matkę i dziecko i prowadzi służną politykę pokojową, która zapewni naszym dzieciom szczęśliwą przyszłość.

W dniu tak wielkiego dla nas Świeta POZDRAWIAMY WIELKIEGO STALINA — WODZĄ POSTĘPOWEJ LUDZKOŚCI I PRZYRĘKAMY NIĘDROGĄ WYSOKO SZTANDARD WALKI O SPRAWIEDLIWY POKÓJ I SOCJALIZM.

## Małeństwa pod troskliwą opieką 60 dzieci w żłobku przy PZPDz Nr 3

Żłobek dla dzieci przy Państw. Zakł. Przem. Dziew. Nr. 3 rozwija się bardzo pomyślnie. Jeszcze pięć lat temu w żłobku przebywało tylko 4-6 czy 5-6 dzieci. Mimo to kierownictwo zakładu wraz z była kierowniczką żłobka, tow. Krystyną Rychter, dokładało wszelkich starań, aby żłobek rozszerzył zasięg swej działalności.

Wiele pracy i poświęcenia włożyła tow. Rychter, która prawie w ciągu pięciu lat pełniła obowiązki kierowniczkę.

Liczba dzieci wzrosła z tygodnia na tydzień. Obecnie żłobek mieści prawie 60 dzieci. Dzieci, mając tu zapewnioną troskliwą opiekę. Lekarka bada je kilka razy w tygodniu.

Dzieci czują się doskonale w żłobku, a matki mogą spokojnie pracować, wiedząc, że ich dzieci znajdują się pod czujną opieką. Toteż nie dziwnego, że żłobek otakuje się o bieżące sprawy. Kierownictwo pragnie więc w najbliższym czasie powiększyć go.

W żłobku odczuwa się jednak pewien brak: otóż nie można nabyć specjalnych małych łóżeczek dla dzieci w wieku do 1 roku. Z tej przyczyny trzeba je umieszczać za pomocą w łóżkach.

Ale nie wątpimy, iż przy odpowiednich staraniach ze strony administracji i rady zakładowej, chwilo w brak łóżeczek zostanie rychło usunięty.

## Nasze przodownice pracy



Ob. SZYMCZAKOWA

ka. Od roku zatrudniona jest tutaj, jako ówiewkowaczka przy wyrobie gumowych butów. Od jej sprawności i szybkości pracy w dużej mierze zależy wyniki całego zespołu „taśmy młodzieżowej”. Ona to pierwsza rzuciła hasło współzawodnictwa wśród młodzieży. Obecnie wykonuje 150 procent normy.

Na pytanie, dlaczego pełni Warty Pokoju — odpowiada, nieco zdziwiona: „Przecież jestem ZMP-ówką, więc chcę nią być wszędzie i wraz z moją organizacją oraz innymi współtowarzyszami pracy pragnę walczyć o pokój”.

Ob. Szymczakowa jest starsza już robotnicą. Przed tym pracowała przy oponach gumowych, obecnie jest przy konfekcji. Ma liczną rodzinę i dużo obowiązków. Niechętnie mówi o sobie. Za swą wzorową pracę otrzymała dyplom uznania i premie pieniężną. Jest bezpartyjną, ale dobrze pamięta czasy przedwojenne, i oddaje wszystkie swe wysiłki, by należycie wypełniać swe obowiązki. Mejerster oddziału konfekcji ob. Aniela Marosek, mówi: „Trudno tu u nas wskazać na najlepsze przod-

ownicę pracy, gdyż wszystkie zajmujemy doniosłość rzetelnej pracy, będącej wyrazem naszej woli walki o pokój światowy.

Janina Borkowska.



Ob. CECYLIA KIEŁBIK

## Kobiety na budowie Młoda zbrojarka sprawnie wypełnia swe obowiązki

Ob. Maria Małecka od 8 i pół lat zatrudniona jest w Państwowym Przedsiębiorstwie Budowlanym. Pracowała przy planowaniu przestrzennym, jako robotnica. W ciągu ostatnich 6 miesięcy zajęta jest przy budowie żelbetonowego gmachu przy ul. Sienkiewicza 7.

Ob. Małecka jest jedną z trzech kobiet-zbrojarek w PPB. — Praca to niezbyt łatwa, ale daje zadowolenie. Gdy pomyślę, że jestem współbudowniczym, a od mojej dobrze wykonanej pracy zależy trwałość konstrukcji — wtedy czuję się dumna, że uzyskałam tak wielkie możliwości pracy.

Od 14 roku życia ob. Małecka pracowała sama na siebie, zawsze jako niewykwalifikowana robotnica. Wiemy, jakie zarobki uzyskiwały przed wojną niewykwalifikowane robotnice. Wiemy także, jak trudno przychodziło im znalezienie zajęcia. Dziś zagadnienie braku pracy nie istnieje. Nasza zbrojarka skończyła 8-tygodniowy kurs zbrojarski w ramach szkolenia zawodowego dla pracowników budowlanych. Okazało się, że kobieta-zbrojarka nie pracuje gorzej od mężczyzny. Może o tym coś powiedzieć ob. Łuczak, który zalicza ją do swego zespołu. Zespół ten przyjął zobowiązanie uzbudowania 73 ton żelaza do dnia 1 maja. Praca ta

miała być wykonana do dnia 20 maja. Podobne zobowiązanie podjął drugi zespół zbrojarski, w którym także pracują kobiety.

Ob. Małecka umie pogodzić pracę fachową z pracą społeczną. Jest przewodniczącą koła Ligi Kobiet i tutaj również dobrze wywiązuje się ze swych obowiązków. Koło ob. Małeckiej, w ramach Czynu I-Majowego, postanowiło na miejscu pracy urządzić kwiatniki, oraz założyć przy ołnack skrzynki z kwiatami. Zobowiązanie zostało już wykonane.

Młodzieńca Józefa Konert jest jednym z produkujących murarzy. W dziesięć dni pracując, jako pomoc przy budowie. Początkowo mężczyźni kpili ze swych towarzyszek pracy i stwarzali im nieprzyjemną atmosferę przy pracy. Zapominali niekiedy o tym, że w obecnej chwili nie zbywa rąk do pracy, że bezrobocie zmiknęło na zawsze, że Polsce potrzeba jeszcze bardzo wiele nowych domów.

„Mnie nie zawsze przychylny stosunek mężczyźni do kobiet, zatrudnionych w budowlanych zawodach i stała się główną przyczyną niekiedy dotychczasowej hości kobiet w tych zawodach. Stopniowo jednak przekonują się wszyscy, że kobieta-budowniczy jest tylko towarzyszem pracy, a nie konkurentem, że praca kobiet bywa

równie dobrze wykonywana przy kuchni, w biurze, w fabryce, jak i na budowie.

J. K.

## Jak łódzkie fabryki przygotowały się do Wielkiego Świeta

Przystępując do Czynu I - Maja, którego, którym tysiące robotnic i robotników podnoszą wydatność i jakość produkcji, postanowiono takimi, że rozpocząć walkę o kulturę miejsca pracy, która niewątpliwie dodatnio wpływa na poprawę jakości produkcji, wzmoczenie zdrowotności oraz na samopoczucie człowieka pracy.

Przez zaprowadzenie czystości i estetyki w naszych zakładach, usuwamy pozostałości okresu kapitalistycznego, mającego na celu wysycenie i eksploatację robotnika i lekceważącego dalekiego jego zdrowie i bezpieczeństwo.

Odpowiadając na wezwanie PZPB Nr. 4, do walki o kulturę miejsca pracy przystąpiło początkowo 9 za-

## Dwa pokolenia



Jedna ze starszych przadek Mostkiewskiego Kombinatu „Trehgornoi Manufaktury” imienia Dzierżyńskiego, obecnie instruktorka na przedsiębiorstwie — A. A. Piłczewa. Obok — prądująca tkaczka „Trehgorki” — Aleksandra Sztzyrowa.

## Dzisiaj praca daje pogodę ducha

### Moje spotkania z ob. Tomaszewską

Z ob. Janiną Tomaszewską widuję się co dzień. Ta szczupła, wązka kobieta budzi mój szczerzy podziw. Zawsze zadowolona i uśmiechnięta, nigdy nie narzeka na nic. Jest sprzątaczką w naszym biurze — w Zakładzie Odkażania Telefonów. Przed wojną pracowała w fabryce Haeblera. Brała udział w wielkim strajku, który trwał od stycznia do maja 1936 roku. Gdy wspomina tamte czasy — porównuje je nieraz z dzisiejszymi:

„Wtedy pracowaliśmy z mężem, i to nie zawsze, gdyż czasem nie było pracy, albo fabryka szła 2-3 dni w tygodniu. Często podówczas oszukiwaliśmy się z mężem, gdy ja twierdziłam, że już jadłam kolację, a on czynił to samo, byleby kilogram chle-

ba zaoszczędzić na jutro dla dzieci. W czasie wojny mąż zginął w obozie. Pozostałam sama z trojgiem dzieci, z których najstarsze jest starsze, a młodsze jest dwójka młodszych. Dawniej we dwójkę mój mąż głodował, aby choć dla dzieci ci starczyło chleba. Dziś ja sama pracuję, i jestem syta wraz z moimi dziećmi, a i ubrane są, i do szkoły chodzą. Najważniejsze jest to, że się nie martwię o utratę pracy i o to, że mnie gospodarz wyekskmituje. A dzieci co roku wyjeżdżają na kolonie”.

Czyszcząc z zapalem okna, ob. Tomaszewska dodaje z uśmiechem: „Na 1 Maja muszę zrobić trwałą odnowację, żeby dobrze wyglądać w to najświętsze święto w roku!”

J. D.

## Kurs dla analfabetów przy PZPW Nr 3

dobrze wywiązuje się ze swych zadań.

W zakładach naszych PZPW Nr. 3 już od ubiegłego roku prowadzony jest kurs dla analfabetów. Akcja skłaniania analfabetów do nauki szła jednak dość opornie. Wreszcie systematyczne prace uświadamiające przełamały trudności — prowadziły je bowiem równolegle Liga Kobiet i komisja kobieca przy radzie zakładowej. Zdolaliśmy w ten sposób pozyskać 59 osób, chętnych do uczęszczania na kurs. Liczba obejmuje poważny procent niepiśmiennych zatrudnionych w naszych zakładach.

Początkowo nauka szła dość ciężko i znużenie. Bowiem uczestnicy kursu zrazu ustosunkowali się do niego nieufnie, a czasem wręcz niechętnie, tym bardziej, że ówczesna kierowniczka świetlicy nie dokładała staran, aby zalogę odpowiednio zainteresować.

Dzisiaj sprawa kursu dla analfabetów przedstawia się znacznie pomyślniej. Przy wydatnej pomocy koła LK liczba uczących się wzrosła o 40 procent. Osiągnięliśmy również regularne uczęszczanie na wykłady, a wielu słuchaczy przejawia chęć dalszej nauki. Pragną się uczyć, aby zdobyć wiedzę, dostępną teraz dla wszystkich, chcą wyzbyć się ciemnoty, utrudniającej życie.

Mamy nadzieję, że w zbliżającym się obecnie Tygodniu Oświaty, Książki i Prasy popołączymy jeszcze dotychczasowe wyniki i że za naszym przykładem pójda również inne zakłady, które z pewnością zechcą przyczynić się do likwidacji analfabetyzmu w Polsce.

Koło korespondentek LK przy PZPW Nr. 3

## Upiększajmy swe mieszkanie



B. I.

Bardzo popularne do niedawna makatki na ścianach bywają najczęściej siedliskiem kurzu. Obstawajmy je dwiema małymi półkami na ścianie. Umieszczone na półkach doniczki, z kwiatami rozwesela i rozjaśni pokój i napewno będą wyglądać ładniej, niż makatki. Zamiataj brzydkich „landsztaftów”, zróbmy kilka barwnych wycinanek łowickich lub umiemyśmy kilka kopii dobrych obrazów.

Dużo światła, jasne ściany i usunięcie różnych ozdóbek w rodzaju „przedpotopowych” figurek oraz szkaradnych kwiatów sztucznych, uczyni choćby najskromniejsze mieszkanie przytulnym i przyjemnym.

## Kobiety województwa łódzkiego organizują Komitety Obrońców Pokoju

W tych dniach zebrały się przedstawicielki ZNP, ZSCH i Ligi Kobiet ze wszystkich powiatów naszego województwa, aby powziąć zobowiązania dla uczczenia Świeta 1 Maja. W odpowiedzi na apel Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju nauczycielki, matki i wychowawczynie młodego pokolenia przyłączają się do uchwały sztokholmskiej sesji Światowego Komitetu Obrońców Pokoju.

Zobowiązują się one przeprowadzić masową akcję, wzywając wszystkich, którzy nie chcą wojny — do składania podpisów pod uchwałą w sprawie zakazu użycia broni atomowej przeciw jaskielmukolwiew krajołowi oraz do łączenia się w szeregach Powiatowych i Gminnych Komitetów Obrońców Pokoju.

Kronika Pabianic



WAŻNIEJSZE TELEFONY:

- Komitet PZPR:
- 4 — Sekretariat
- 289 — I sekretarz
- 415 — II sekretarz
- 0 — Straż Pożarna
- 6 — Kom. „Służby Polsce”
- 23 — PZPB
- 63 — Komisariat M. O.
- 66 — Zarząd Miejski
- 91 — Dworzec Kolejowy
- 112 — PCK
- 143 — Zarząd Miejski ZMP
- 213 — Telegraf
- 215 — Pogotowie PCK.

KINA:

Kino „Polonia” wyświetla nowy film produkcji polskiej „Dom na pustkowiu”. Dozwolony dla młodzieży od lat 18.

Kino „ROBOTNIK” wyświetla film prod. radzieckiej pt. „Ziemia wola”. Dla młodzieży dozwolony.

Redakcja „Głosu Pabianic”: Armii Czerwonej 19, tel. 287.

# Jak załoga, rada zakładowa i organizacja partyjna oddziału 3/5 walczą o produkcję

Pisaliśmy przed kilku dniami o ponownych sukcesach produkcyjnych oddziału 3-5. Oddział 3-5 znów wykonuje swe plany, dzięki gruntownej zmianie stosunku załogi i kierownictwa do zagadnień produkcji.

Dziś powrócimy raz jeszcze do tej sprawy i opowiemy, jak kierownictwo oddziału, rada zakładowa i organizacja partyjna doszły do swych wyników.

## ZRÓDŁEM NASZYCH SUKCESÓW — KOLEKTYWNA PRACA

Kierownik oddziału, tow. Gawel, przewodniczący rady zakładowej, tow. Kamiński i organizator partyjny tow. Szumski, stwierdzają jednomyślnie: „Seisła współpraca kierownictwa, rady zakładowej i organizacji partyjnej, przyniosła już pierwsze sukcesy. O wszystkich radziliśmy wspólnie”.

Zastosowano zmiany w systemie obsady krosien i przesunięto do słabszych tkaczy z czwórek na dwójki, a mocniejszych z dwójek na czwórki, co przyniosło w rezultacie podniesienie produkcji i wzrost zarobków tkaczy.

Ale nie ograniczono się tylko do mądrej gospodarki materiałem ludzkim. Ktoś zauważył, że smarowanie lokomobili w południe przyczynia się do obniżenia produkcji. Lokomobile oli-

wiono zwykle po skończeniu pracy przez jedną zmianę, a przed rozpoczęciem pracy przez zmianę drugą. Dawało to pretekst do dłuższej przerwy w pracy i nie rzadko tkacze przesiadywali w portierni, lub na podwórzu o do bre parę minut dłużej.

Obecnie lokomobile oliwi się nie w czasie przerwy obiadowej, ale podczas pracy drugiej zmiany, o godz. 14. W ten sposób przerwa w produkcji trwa tylko pięć minut, a nie jak dotąd 15 min.

## ZMIANA STOSUNKU DO PRACY

Szczególną uwagę, poświęcono z kolei najważniejszej sprawie — sprawie lazikostwa. I jeśli dziś problem ten na oddziale 3-5 prawie że nie istnieje, jest to w znacznym stopniu zasługą kierownika, przewodniczącego rady zakładowej i czynnika partyjnego.

Największych lazików, leniów i nierobów usunięto z pracy, innych przekonywano. Zabrali się do pracy agitatorzy. Ich usilna praca sprawiła, że ludzie zmienili powoli swój stosunek do produkcji i planu.

A oto mały przykład: Tkacz Józef Wiśniewski nie cieszył się u kierownictwa oddziału opinią dobrego robotnika. Miał on raczej opinię lazika i słabego pracownika. Wiśniewskiemu wymówiono pracę.

Ale po dwu tygodniach Wiśniewski znów się zgłosił. Rozmawiał z nim wtedy tow. Gawel i tow. Kamiński i potrafili go przekonać o niesłuszności dotychczasowego postępowania. A rezultat? Ku zdumieniu wszystkich, Wiśniewski oddał w jednym tylko okresie 11 sztuk ekstru pod rząd, przekroczył swe normy i sam poprosił o przeniesienie się z dwójek na czwórki.

Tak z Wiśniewskiego — bumelanta, narodził się Wiśniewski — przodownik.

Ale nie tylko tkacze wzięli się energicznie do pracy. Majstro wie również zmienili gruntownie swe dotychczasowe postępowanie. Ktoś doszukiwane są lepiej, zmienili stosunek majstrów do tkaczy i do spraw samej produkcji. I jeśli dziś majster Maląg przychodzi reklamować do kierownictwa, że partia jego wykonała więcej, niż 102 procent, jak mu omyłkowo na znaczono w wykresie, to już jest znaczny postęp, bo kiedyś plany produkcyjne mogły tygodniami mi wisieć na ścianie i nikt w nie nie zajrzał.

Praca majstrów została należycie oceniona. Odbiło się to przede wszystkim na wysokości ich zarobków i znów zadowoleni są zroskcy.

## TROSKA O PRODUKCJĘ

Dawniej upływało parę minut, zanim wszystkie krosna na sali ruszyły. Teraz tow. Gawel, tow. Kamiński, tow. Kubera, tow. Szumski, pierwsi zjawiają się do pracy. W ślad za kierownictwem poszła cała załoga. Tablica spóźnień w portierni jest prawie zawsze czysta. Jeszcze na parę min, przed piątą zaczy-

nają stukać krosna tow. Kamiński i tow. Kruczkowski. Majster Rygiel sam staje do krosien, gdyż tkacz na jego partii się opóźnia. Partia majstra Maląga zawsze zaczyna pracę na czas. Niby ta sama załoga co kiedyś — a jednak nie ta sama...

## BĘDZIE CORAZ LEPIEJ

I tak powoli oddział 3-5 odzyskuje swą dawną opinię dobrego oddziału. Rosnie produkcja miesięczna: 86,9 — 88,8 — 94,6 — 100,3 — 101,2 — co miesiąc wzrasta krzywa produkcji... Teraz już się nie damy — powiada ją nam na oddziale 3-5. Będzie jeszcze lepiej!

A obecne kłopoty? — Owszem, są jeszcze: za niska jeszcze ja kość produkcji i za duży procent odpadów. W marcu wyprodukowano 10 proc. ekstru, 64,2 proc. pramy, 17,6 proc. sekundy i 8,2 proc. braków. Teraz walka o jakość — to bojowe zadanie oddziału 3-5. Cóż, kiedy praca przedalnia pozostawia jeszcze wiele do życzenia: szpulki przy chodzą brudne, źle nawinięte. Z winy przedalnia brakarz musi dyskwalifikować nieraz nawet pierwszorzędnie utkany towar. Tak też jest i w innych oddziałach. Dlatego też przedalnia stanowczo muszą podnieść jakość przędzy.

## NAJLEPSI TKACZE I TKACZKI

Do wykonania planu przez oddział 3-5 przyczynili się w tym dniu: Janina Kamińska (123 proc. normy), Zuzanna Nowacka (139 proc. normy), Stanisław Kolman (122 proc.), Maria Nowacka (131 proc.), Helena Michalak (121 proc.), Janina Ornał (127 proc.), Władysław Siński (140 proc.), Polonka i Kozłowska. Lista ta powiększa się z każdym tygodniem. Przy bywa na nią coraz więcej nazwisk nowych, dotąd nie znanych, a przy tych nazwiskach, cyfry przekroczenia planów wciąż rosną. Wiele już zrobiono w oddziale 3-5, ale wiele jest jeszcze do zrobienia.

Zyczymy dalszych sukcesów załodze oddziału 3-5!

Br.

## Nasi czytelnicy piszą

### Kioski z gazetami w zakładach pracy

Robotnik Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Pabianicach tow. Jan M. pisze:

„Wiele się pisze ostatnio w całej naszej prasie o Tygodniu Oświaty, Książki i Prasy, który trwać będzie przez pierwsze siedem dni maja. Czytałem, że w ciągu tego tygodnia pojawią się na ulicach kioski z książkami, kolportery czasopism, a nawet specjalni „książkonosze”, którzy spełniać będą rolę czynnika mobilizującego czytelników i agitować będą na rzecz książki, prasy i radia.

My, robotnicy, doceniamy szczególnie znaczenie tej akcji. Dowodem tego są chociażby olbrzymie i wciąż wzrastające nakłady książek i gazet, których my głównie jesteśmy odbiorcami, dowodem tego jest wielka popularność loterii książkowych, które także zapowiedziane są w dniach od 1 do 7 maja.

Ale Tydzień Oświaty, Książki i Prasy nie powinien zakończyć się z dniem 7 maja. Czytałem w „Głosie”

### Zrealizowaliśmy zobowiązania 1-Majowe

Załoga Polskich Zakładów Żywnościowych, Młyn „Spójnia” w Pabianicach melduje, że zrealizowała przedterminowo zobowiązania Pierwszomajowe.

Dzięki utrzymaniu maszyn w ciągłości produkcyjnej, oszczędnej gospodarce zbożem i przetworami w czasie procesu przemysłowego i spedycyjnego, przez właściwe i planowe gantowanie i planowe usprawnienie pracy całej załogi, przekroczone zobowiązanie oszczędnościowe i osiągnięto zamiast zapowiedzianych 300 tysięcy — 320 tysięcy zł. oszczędności.

Komenda ORMO

### Rewia młodych talentów na eliminacjach wojewódzkich zespołów harcerskich woj. łódzkiego

W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Pabianicach w sali kina „Polonia” eliminacje wojewódzkie pierwszego Dziecięcego Festiwalu Wojewódzkiej Komendy Harcerzy w Łodzi. Imprezę tę zaszczytli swą obecnością przedstawiciele Centralnej Rady Związków Zawodowych, Ministerstwa Oświaty, Kuratorium Okr. Szk. Łódzkiego, wojewódzkich i miejskich władz Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z I sekr. KW PZPR tow. Sienkiewiczem i sekr. tow. Kubickim na czele, prezydent miasta Pabianic tow. Lucja Sulejowa i inni.

Przez salę kina „Polonia” przebiegało się ogółem w ciągu dnia wczorajszego kilkadziesiąt zespołów harcerskich z miast i wsi całego województwa. Między innymi występowały już zespoły harcerskie z Tomaszowa - Mazowieckiego, Sulejowa, Głuchowa — pow. Opoczno, ze wsi Charłupie Wielkie pow. Sieradz, ze spółdzielni produkcyjnej w Dusznikach w pow. sieradzkim, drużyna harcerska ze szkoły Nr 2 w Sieradzu, zespół taneczny ze wsi Poddębice pow. sieradzki, zespół dzieci wiejskich z Niechcic pow. piotrkowskiego, chór ze szkoły Nr 1 w Pabianicach dzieci ze szkoły Nr 4 w Zgierzu, dzieci szkoły nr. 4 w Zgierzu, dzieci z

z Ozorkowa, Chrzanowa — pow. łęczycki, ze wsi Podgrzybów pow. opoczyński i ze wsi Odrzywół tego samego powiatu.

Poziom imprezy przewyższy wszystkie oczekiwania. Już w pierwszym dniu przez salę przewiał się cały szereg młodych talentów. Rewelacją występów przedpołudniowych była ośmioletnia Elżbieta Postulska ze szkoły Nr 1 w Łowiczu, córka robotnika elektrowni. Po jej recytacji sala przez kilkanaście minut rozbrzmiewała huraganowymi oklaskami, wywołując raz po raz młoda artystkę.

Obok inscenizacji „Maly Kano” wykonanej przez młodzież zgierską i obok wstępu drużyny harcerskiej z Łowicza, na wyróżnienie zasługują prawie wszystkie zespoły i organizatorzy będą więc mieli wielki kłopot przy przyznawaniu nagród.

W dniu dzisiejszym eliminacje trwają w dalszym ciągu. Na obecnym szczeblu bierze w nich udział 120 zespołów, liczących ogółem ok. 2000 dzieci. Organizacja imprezy zasługuje na uznanie. Dla 3 najlepszych zespołów Komitet Wojewódzkiej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej postanowił zakupić 3 pianina. rb.

### Aby uczcić 1-Majowe Święto ob. Stefan Płociennik wykonał 283 proc. normy

Ob. Stefan Płociennik jest pierwszorzędnym metalowcem, chociaż w zawodzie tym pracuje stosunkowo niedawno, bo od roku 1946.

Zaledwie niecałe 4 lata pracuje ob. Płociennik jako ślusarz, a już jego wyniki w pracy zadziwiają go, najlepsi, stary ślusarze zakładów. Ostatnio procent wykonania normy ob. Płociennika przekroczył ramki wykresu i krzywa doszła do punktu 263. Ale i tym nie zadowala się przodownik od „Strzelczyka” i kiedy cała załoga Zakładów Mechanicznych podejmowała zobowiązania Pierwszomajowe, ob. Płociennik zadeklarował dla uczczenia Święta Pracy podnieść swą produkcję o dalsze 20 procent.

Odpowiedzą ob. Płociennika. Pracuje on u „Strzelczyka” ja-

ko ślusarz przy docieraniu części żelaznych maszyn.

— „Pracę swą lubię i wykonuję ją z całą sumiennością i starannością — powiada ob. Płociennik. Obecnie staram się jeszcze wydajniej pracować, bo pierwszy Maj już niedługo, a ja słów na wiatr nie rzucam i 283 procent muszę wykonać. Bracia nie sprawiają mi żadnych trudności. Wcale nie trzeba być moczarzem, ażeby zostać przodownikiem.

Swoje zobowiązanie Pierwszomajowe wypełniam z dumą i z radością — ciągnie ob. Płociennik — gdyż w ten sposób biorę udział w budowie socjalizmu w naszym kraju. Staram się pokazać towarzyszom pracy na swym oddziale, że sumienna i solidna praca dać może człowiekowi wiele zadowolenia”.

Ob. Płociennik nie ma czasu na długie rozmowy. Robota czeka — a on przecież myśli nie tylko wykonać swe zobowiązanie — ale je jeszcze przekroczyć.

Rozmowę przeprowadził (Wit)

### Najlepsi uczniowie jadą na Targi Poznańskie

Dnia 10 maja wyjeżdża na Targi Poznańskie specjalny pociąg za rezerwowany dla przodowników nauki z terenu Łodzi i miejscowości okolicznych.

Na Targi Poznańskie wyjedzie tego dnia kilkudziesięciu przedstawicieli młodzieży pabianickiej. Są to młodocieni przodownicy nauki i pracy społecznej.

Koszty wycieczkowiczów pokrywają komitety rodzicielskie poszczególnych szkół.

### Ze sportu

#### Wyścig kolarski młodzieży szkolnej

W niedzielę, dnia 30 kwietnia, Szkolny Klub Sportowy przy Państwowym Gimnazjum i Liceum Mechanicznym w Pabianicach organizuje I Międzyszkolny Wyścig Kolarski na trasie 30 km. Start i meta wyścigu znajdować się będą przy Parku Wolności, półmetek natomiast w Łasku. Przewiduje się udział 40 zawodników.

Ze względu na liczną i silną obsadę wyścig zapowiada się interesująco, tym bardziej, że jest to pierwsza impreza szkolna tego rodzaju.

Zbiórka zawodników nastąpi o godzinie 8. Start o godz. 9.

### Dzisiejsza akademie 1-Majowa w Pabianicach

Dziś, w sobotę dnia 29 kwietnia, zapowiedziane są uroczyste akademie Pierwszomajowe w następujących zakładach pracy: Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego, Fabryka Chemiczna, Fabr. Papieru, Państwo we Zakłady Przemysłu Odzieżo-

wego, Świetlica „Budowlanych” i akademie w licznych szkołach podstawowych i średnich.

Jutro natomiast odbędą się akademie Pierwszomajowe w Zakładach Wytwórczych Lamp Elektrycznych L-15 i u pocztowców.

### Akademie 1-Majowe gmin Widzew i Górka Pabianicka

W niedzielę, dnia 30 kwietnia o godz. 16 w sali Domu Ludowego w Ksawerowie odbędzie się uroczysta akademie Pierwszomajowa mieszkańców gminy Widzew. W części artystycznej przewidziano występy zespołów ekipy łącznościowej Dyrekcji PKP w Łodzi i szkolnych zespołów „Ksawerowianin”. Wstęp bezpłatny.

Również Komitet Gminny

PZPR w Górze Pabianickiej zapowiada na niedzielę, dnia 30 kwietnia, uroczystą akademie Pierwszomajową dla mieszkańców gminy Górka. Akademia ta odbędzie się w sali Domu Ludowego w Karniszewicach i rozpoczyna się o godz. 14. Po akademii odbędzie się wielka zabawa ludowa. Wstęp na akademie i zabawę bezpłatny.

### Nowy Zarząd Oddziału Miejskiego TPPR

Nowy Zarząd Oddziału Miejskiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej ukonstytuował się jak następuje: Antoni Rusak — przewodniczący, Tomasz Rutkowski — wiceprzewodniczący, Jerzy Fabiański — sekretarz, Aleksander Rybałow — zastępca sekretarza, Tadeusz Ball — skarbnik i Bolesław Pawłowski — zastępca skarbnika. Ponadto w skład Zarządu weszli: Marian Kędziński, Anna Osinińska, Kazimierz Zaborowski — jako członkowie i Stanisław Czworka, Jan Kubicki, Zygmunt Rudnicki, Marek Drozdowski, Władysław Morawska, Józef Piskorski, Władysław Dolecki, Lucyna Michalkiewicz i Edward Hanczke — jako zastępcy.

W skład Komisji Rewizyjnej wchodzi: Witold Stankiewicz, Jan Rudnicki, Mieczysław Nowakowski oraz jako zastępcy: Stefan Godlewski i Józef Marciniak.

W najbliższym czasie Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

### Komunikat TPPR

Zgodnie z uchwałą Zarządu Oddziału Miejskiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z dnia 20 bm, wszystkie kola TPPR z terenu Pabianic przysłać w dniu 1 Maja po dwóch delegatów do lokalu przy ul. Limanowskiego 11. Delegacje wezmą udział w pochodzie Pierwszomajowym pod sztandarami TPPR, podczas gdy pozostałe członkowie Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej wezmą udział w pochodzie wraz ze swymi zakładami pracy i szkołami.

### Ukarano pijaków

Nowicki Zenon ze wsi Teodory, gm. Łask za opilstwo i zanieczyszczenie poczekalni skazany został przez Zarząd Miejski na 900 zł. grzywny. Mikulski Kazimierz, (Tkacka 18) za opilstwo i zakłócenie spokoju publicznego w poczekalni dworca kolejowego, skazany został na 500 zł. grzywny. Buda Czesław, zamieszkały przy ul. Czerwonej Armii 20, ukarany został grzywną 500 zł. za zaczepianie przechodniów i zakłócenie spokoju publicznego. Kozłowski Jerzy, (Piękna 1), będąc pijanym wywołał kłótnię publiczną na dworcu kolejowym, za co skazany został na 700 zł. grzywny. Wójcik Helena, (ul. Gen. Żukowa 108) po pijanemu wywołała awanturę i zakłóciła spokój publiczny, za co skazana została na 600 zł. grzywny. Bracia jej Józef i Stanisław Wójciko-

wie, zamieszkałi również przy ul. Gen. Żukowa 108, wiernie jej sekundują. Za opilstwo, awantury i zakłócenie spokoju publicznego skazani zostali po 700 zł grzywny z zamianą na trzy dni aresztu. Jerzy Groblewski ze wsi Zalessie, gm. Wodzie-rady, skazany został przez Zarząd Miejski na 500 zł grzywny

### Uwaga ORMO-wcy!

Podaje się do wiadomości członkom ORMO miasta Pabianic, że w dniu 30 kwietnia br. o godzinie 9 rano odbędzie się zbiórka w parku Wolności. Ze względu na ważność zbiórki obecność obowiązkowa. Zbiórka w dniu 1 Maja o godz. 8 przed Komisariatem M. O.

Komenda ORMO



Co pisała prasa łódzka 29 kwietnia 1930 r.

NA „SAKSY” Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy przystępuje do rekrutacji 40 tysięcy robotników na roboty polne do Niemiec, na tzw. „Saksy”.

Z BRAKU ŚRODKÓW DO ŻYCIA... W rowie przydrożnym pod Andrzejem znalazł się zwłoki mężczyzny w wieku 30 lat. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że jest to Kazimierz Bagiński, zamieszkały w Wierzbawie, który popełnił samobójstwo z powodu braku środków do życia.

BUNT ARESZTANTÓW W TUSZYNIE W Tuszynie doszło do buntu więźniów, zamkniętych w areszcie znajdującym się przy ratuszu. Pozbawieni wolności obywatele Tuszyna zaczęli łamać przyce, wybijać szyby i demolować całe urządzenie aresztu. Dopiero przybyły większy oddział policyjny uspokoił „niesfornych” aresztantów.

WEDRUJĄCA ZIEMIA W New Tredegar w Anglii zaobserwowano dziwne zjawisko: oto ziemia położona nad kopalniami węgla zaczęła nagle przesuwać się, wędrując na przestrzeni około 500 metrów. Ziemia zasypała już szosę oraz tor kolejowy. Na jej szczytach powstawały naprzód drewniane budynki mieszkalne. Wszelkie próby zatrzymania tej ziemnej „fal” pozostały bez skutku.

NIEMOCNIWI HURTOWNICY TRUJA LUDNOŚĆ W dniu wczorajszym uległy astracji kaszka krakowska dwie rodziny Michałaków przy ul. Przejazd 66 i Grodzkich przy ul. Wólczańskiej 78. Jak wykazała analiza — zatrucie spowodowane zostało spożyciem zepsutej kaszki krakowskiej, która jeden z hurtowników łódzkich rzucił na rynek.

RZEZNIICY ZAMYKAJĄ SKLEPY Cechy Rzeźniczo - Wędliniarzów w Łodzi postanowiły zamknąć wszystkie sklepy, zwolnić pracowników i nie zapierać ludności w mięso do czasu, póki magistrat nie wyda nowego, podwyższonego cennika na mięso i wędliny.

OGŁOSZENIA DROBNE „Panna do 25-letniego dziecka potrzebna natychmiast”. „Związek Krowiarzy urządza walne zebranie członków”. „Sprzedam piękne miejsce na cmentarzu”. „Dwa frontowe okna sprzedam tanio”. „Panienki przyjmę na mieszkanie”. „Trzyletni chłopczyk do oddania na własność”. „Łódka w dobrym stanie oddam za jakąkolwiek pracę”.

ZE SPORTU

JAK TO BYŁO PRZED ROKIEM...

Do zwycięstwa zabrakło 4— minut. Czech Vesely bohaterem wyścigu



VESELY

Cała Polska śledzi z zainteresowaniem przygotowania do tegorocznej największej imprezy kolarskiej w Europie — wyścigu „Rudego Prava” i „Trybuny Ludu” — Warszawa — Praga, wyścigu pokoju. Dlatego słusznym będzie przypomnieć wszystkim przebieg tegorocznych wyścigów W — P.

ROZNIKA ZMNIJSZA SIĘ DO 17 MINUT

Po jednodniowym odpoczynku start do piątego etapu Morawska Ostrawa — Katowice. Drużyna polska znca wszystko na jedną kartę — pierwszy etap u siebie w kraju musza wygrać za wszelką cenę. Kolarze polscy jadą zwartą grupą. Francuzi i Czesi dobrze pilnują naszych zawodników, których forma poprawia się z etapu na etap. Na mecie w Katowicach pierwszy jest Herbulot (Francja), ale zespołowo wygrywają go Polacy. Różnica czasu, dzieląca nas od prowadzącej w klasyfikacji drużyny Francji zmniejsza się do 17 minut.

VI etap (Katowice—Wrocław) przy nosi nam znowu zwycięstwo zespołowe. Polska I w klasyfikacji drużynowej wysuwa się na trzecie miejsce. Indywidualnie prowadzi zwycięzca tego etapu — Vesely.

CZY NADROBIMY BRAKUJACE MINUTY?

Etap Wrocław — Łódź przedostatni, był zarazem najdłuższy (212 km). Szanse naszych kolarzy wrażliwa. Obie drużyny francuskie mają w swym składzie tylko po trzech kolarzy. Każdy defekt i wycofanie się choćby jednego z ich zawodników pozbawia możliwości zwycięstwa. Szosa jest bardzo zła, kolarze rozdzielają się na kilka grup. Na 30 km przed Łodzią ucieka Vesely. Nikt go nie goni i samotnie o 4 minuty przed następną grupą miją mecie, kończąc raz piąty etap jako zwycięzca. Nie-

spodziankę sprawiają Rumuni, wygrywając ten etap drużynowo. Polska I wysuwa się w klasyfikacji ogólnej na drugie miejsce, mając czas tylko o 9 minut gorzej od Francji II.

ZŁA TAKTYKA — ZABRAKŁO 4 MINUT

Dziewięć minut, dzielących nas od drużyny francuskiej to niewiele. Jasne już było, że walka o pierwsze miejsce rozegra się między Polską a Francją. Wśród tysiącznych tłumów, żegnających kolarzy na starcie do ostatniego etapu nie było chyba nikogo, kto by nie żywił nadziei, że właśnie nasi kolarze zdobędą pierwsze miejsce.

Stało się inaczej. Zawiniła tu w pierwszym rzędzie zła taktyka. Za Piotrkowem inicjują ucieczkę czterech kolarzy: Hanus i Bohdan (Czechosłowacja) oraz Pietraszewski i Salyga. Nikt ich nie goni, oddalają się coraz bardziej. W końcu mają już przewagę nad następną grupą 6 minut. Ale niestety, Salyga jest członkiem zespołu Polski II i jego czas nie może decydować.

Warszawa. Ulice przybrane flagami i transparentami. Na chodnikach dzieki tysiące widzów. Na mecie, na stadionie Wojska Polskiego wpada pierwszy Pietraszewski, drugi jest Hanus, trzeci Salyga. Drużynowo wygrywa etap Polska I, ale od prowadzącej w klasyfikacji zespołowej Francji II dzielą ją jeszcze 3 i pół minuty. Marzenia i nadzieje nie spełniły się. Do zwycięstwa zabrakło 4 minuty.

Kolarze albańscy nie przyjadą

Komitet organizacyjny wyścigu „Trybuny Ludu” i „Rudego Prava” otrzymał telegram od Albańskiego Komitetu Kultury Fizycznej w którym Albańczycy powiada mają z wielkim żalem, że ich drużyna kolarska, która jest gotowa do wyjazdu, nie otrzymała wiz tranzytowych od tytowskiego rządu Jugosławii, stosującego faszystowskie metody. Dlatego też drużyna albańska nie będzie mogła walczyć udział w tradycyjnym wyścigu kolarskim Warszawa—Praga.

Koło Sportowe „Technozby” wykonało zobowiązanie

Zarząd Koła Sportowego „Technozby” przy Biurze Sprzedaży Artykułów i Tkanin Technicznych w przeżmie zawiadania, że zobowiązanie i Majowe naszych członków (wybudowanie boiska do siatkówki) zostało wykonane przedterminowo i już w dniu dzisiejszym odbyło się przy ul. Limanowskiego 111-a, oficjalne otwarcie boiska.

Równocześnie wzywamy wszystkich Koła Sportowe do pójścia naszymi śladami i wyłączenia wszelkich swych sił w celu jak najdalej idącego umocnienia sportu wśród ludzi pracy.

Ze sportowym pozdrowieniem Zarząd Koła Sportowego „Technozby”.

TEATR

TEATR POWSZECHNY (ul. Obr. Stalingradu 21, tel. 150-36) Codziennie o godz. 19.15 „Niemcy Leona Kruczkowskiego ze Zdzisławem Karczewskim w roli prof. Sonnenbrucha.”

RADIO

Program na sobotę, 29 kwietnia br. 12.04 Dziennik pol. 13.35 Audycja szkolna dla klas 10 i 11 „Juliusz Słowacki”. 14.20 (Ł) Polskie tańce stylizowane kompozytorów polskich i obcych. 14.55 Konc. solist. 15.30 „Dzieci, ptaki drzewa”. — audycja st. muz. dla świetlic dziecięcych. 16.00 Dziennik popol. 16.30 (Ł) Recital śpiewaczy A. Witowskiej-Kamińskiej akomp. prof. K. Bacewicz. 16.50 (Ł) Kobiety łódzkie wykonały zobowiązania 1-Majowe — rep. dźwięk. 17.00 Przy sobocie po robocie. 18.00 „Święto pracy — aud. st. muz. „SP”. 18.15 Konc. Kapeli Ludowej. 18.40 Wszelkie nica Radiowa. 19.00 Audycja dla wsi. 19.15 Koncert. 20.00 Dźwięki wiecz. 20.40 „W rytmie tańczącym”. 21.10 (Ł) Koncert rozrywkowy w wykonaniu Orkiestry Mandolinistów. 22.00 „Wyroki nieba — rzecz święta” i „Oskar chce wiedzieć” — nowela. 22.20 (Ł) „Łódź walcząca — Łódź nieugięta” — montaż słowno-muzyczny. 23.00 Ostatnie wiad. 23.15 Muzyka taneczna.

PO RAZ DRUGI VESELY

W drugim etapie — Pardubice — Brno — (187 km) zawodnicy nasi pójchali już znacznie lepiej, nie mogą jednak na doskonałej szosie o łucznych i ostrych wzniesieniach dorównać Francuzom i Czechosłowakom. Etap wygrywa Vesely, w klasyfikacji drużynowej prowadzi Francja II. Polacy są na czwartym miejscu, od zwycięzców dzieli ich 23 minuty.

SUKCES POLAKÓW

Za passa naszych kolarzy zostaje przelamana na trzecim etapie Brno — Gottwaldow. Było to w pierwszym rzędzie zasługą dobrze przemyślanej taktycznie jazdy zespołowej. Drużyna nasza klasyfikuje się na pierwszym miejscu, a indywidualnie wygrywa etap Rzeźniczek. Różnica czasu, dzieląca nas od prowadzącej w klasyfikacji drużyny Francji II — zmniejsza się znacząco.

Tysiące robotników z „Miasta Bułgów” z setkami transparentów, głoścących hasła międzynarodowej solidarności klas pracujących w walce o pokój i socjalizm świątelnicy kolarzy na starcie do czwartego etapu Gottwaldowo — Morawska Ostrawa.

Książka o wyścigu Praga — Warszawa

Nakładem „Sokoła” czechosłowackiego wyszła książka Józefa Ponderlika pod tytułem: „Praga—Warszawa, największy wyścig Jana Vesely’ego”. Autor książki, która wzbogaciła czechosłowacką literaturę sportową, opisu je przebieg dotychczasowych wyścigów kolarskich Praga — Warszawa, cytując uwagi i spostrzeżenia zeszłorocznych zwycięzców wyścigu — mistrza Czechosłowacji — Jana Vesely’ego.

Reprezentacje kolarskie Bułgarii, FSGT i Polonii Francuskiej przybyły do Warszawy

W czwartek przybyły do Warszawy trzy dalsze drużyny kolarzy zagranicznych na wyścig organizowany przez „Trybunę Ludu” i „Rude Pravo”. Jako pierwsza przyjechała 12-osobowa ekipa bułgarska. W skład jej wchodzi: kierownik — Nikołow, trener — Giczev, sędzia — Tassev, mechanik Lazarow masażysta — Arsov oraz 6 zawodników: Dimov, Krasnow, Ivanov, Geszev, Dinev i Georgiew. Wraz z drużyną bułgarską przybył również rektor Dolowej z dziennika „Rabotnik, czesko Dieło”.

Z Paryża przyjechał samolotem dwie drużyny: Polonii Francuskiej i FSGT. Drużyna Polonii Francuskiej reprezentuje 5 zawodników, w tym 3 bracia Klabińskiego: Feliks — lat 27, metalowiec, Władysław — lat 26, także metalowiec i Bronisław — lat 20, cieśla. Dwa dalsi zawodnicy, to 25-letni szofer Drobniowski oraz tokarz Sowa, lat 28. Kierownikiem ekipy jest Gawlik, trenerem zaś Klabiński Jan — brat zawodników. Zawodnicy ci nie korzystali z żadnego obrotu przygotowawczego, jedynie trenowali indywidualnie w czasie wolnym od pracy. Trzej z nich, z wyjątkiem Sowy, znanego z zeszłorocznego wyścigu dookoła Polski i Feliksa Klabińskiego, który startuje od 1927 roku — to stosunkowo młodzi kolarze, mający jednak już za sobą kilka sukcesów. M. in. w rozegranym przed wyjazdem wyścigu kolarskim dziennika „Liberation”, w którym startowali również kolarze FSGT, w czołówce uplasowali się Feliks i Bronisław Klabiński, wyprzedzając reprezentantów FSGT: Herbulota, Riegera i Alizara. Wyścig odbył się dookoła Paryża na trasie ok. 190 km. Uczestniczyło w nim 183 kolarzy.

Przybyła również drużyna kolarzy FSGT, w składzie: Aliz — lat 23, cieśla; Herbulot — lat 27, drukarz; Rieger — lat 36, tokarz; Garnier — lat 39, mechanik; Lemay — 30, włókniarz; Vriet — lat 23, murarz. Kierownikiem ekipy jest Taglin, mechanikiem — Fournais, masażystą — Donselle. Skład drużyny wyznaczony został na podstawie zeszłorocznych wyników. W tym roku zawodnicy mieli z jedynie trzy krótkie wyścigi, natomiast trenowali indywidualnie.

Kalendarzyk imprez sportowych

Boks, piłka ręczna i nożna, lekkoatletyka

SOBOTA: BOKS — w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 67, front, II piętro o godzinie 16, w drugim terminie odbędą się roczne zgrupowanie Łódzkiego Okręgowego Związku Bokserskiego. Po rządkiem dziennym przewiduje sprawozdania, dyskusję oraz wybory nowych władz.

Włókniarz — Unia, godz. 17.30 Związkowiec — Spójnia. Na boisku przy ul. Ogrodowej rozpoczynają się MISTRZOSTWA SZCZYPIORNIKA męskiego: godz. 18 Unia — Spójnia, godz. 17 Kolejarz — LKS Włókniarz.

PILKA RĘCZNA: boisko przy ul. Kilińskiego 188, godz. 16 — zawody o mistrzostwo ligi szczypiornika LKS Włókniarz — Kolejarz Opole. Szczypiornik żeński: godz. 16.30 LKS

NIEDZIELA: PILKA NOŻNA, stadion LKS Włókniarz, godz. 12 zawody towarzyskie: Ognio Cracovia — LKS Włókniarz. Zwycięzca otrzyma nagrodę Komacta 1 Maja.

W dniu tym nastąpi również inauguracja rozgrywek o Puchar Polski.

PILKA RĘCZNA: W dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo szczypiornika żeńskiego odbędą się spotkania na boisku przy ul. Tymienieckiego: godz. 16.30: Spójnia — LKS Włókniarz, godz. 17.30 Związkowiec — Unia, w szczypiorniku męskim na boisku przy ul. Ogrodowej grają: godz. 9 — Unia — LKS Włókniarz, godz. 10 Związkowiec — Unia.

LEKKOATLETYKA: na stadionie Włókniarza w Zgierzu odbędą się zawody juniorów Włókniarza i Boruty. ZAWODY BOKSERSKIE w „RZU” o godz. 18.30 odbędą się towarzyskie zawody pomiędzy zespołami: Naprzód z Rudy Pabianickiej, wzmocniony zawodnikami pabianickiego Włókniarza i zespołem Włókniarza ze Zgierza. Zawody o mistrzostwo klasy B okręgu łódzkiego zostały odwołane.

KINA

ADRIA — dla młodzieży (Stalina 1) „Krzakownik Wargę” godz. 16, 18, 20 BAŁTYK (Narutowicza 20) „Hrabia Monte-Christo” I seria godz. 17, 19, 21 BAJKA (Franciszkańska 31) „W imię życia” godz. 18, 20 GDYNIA (Daszyńskiego 2) „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 17” godz. 11, 12, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21 HEL — dla młodzieży (Legionów 2) „Samotny zagiel” godz. 16, 18, 20 MUZA (Pabianicka 178) „Ali-Baba i 40 rozbójników” — godz. 18, 20 POLONIA (Piotrkowska 67) „Strój galowy” godz. 17, 19, 21 PRZEDWIOSNIE (Zermskiego 76) „Miłość na lekarstwo” godz. 18, 20 ROBOTNIK (Kilińskiego 178) „Śluby kawalerskie” godz. 18, 20 ROMA (Rzgowska 84) „500 cm” — godz. 18, 20

REKORD (Rzgowska 2) „Czerwony Krawat” dla młodz. godz. 16 „Gdzieś w Europie” godz. 18, 20 STYLWY (Kilińskiego 123) „W pogoni za mężem” — godz. 17.30, 20 ŚWIT (Bałucki Rynek 2) „Córka marynarza” — godz. 18, 20 TĘCZA (Piotrkowska 108) „Za siedmioma górami” — godz. 16.30, 18.30, 20.30 TATRY (Sienkiewicza 40) „Pędź ziemi” — godz. 16, 18, 20 WISLA (Daszyńskiego 1) „Droga do siany” godz. 16.30, 18.30, 20.30 WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Pieśń Abaja” — godz. 16.30, 18.30, 20.30 WOLNOŚĆ (Napiorkowskiego 16) — „Hrabia Monte-Christo” II seria — godz. 16, 18, 20 ZACHETA (Zgierska 26) — „Dom na pustkowiu” — godz. 18, 20

S. Dikowski BERI — BERI

Chudy Japończyk w welwetowej kurtce, z głową owiniętą ręcznikiem, krzyczał głośniej od innych. Opierając się łopatkami i piętami o nary, wyginał się tworząc łuk i jęczał tak, że dzwoniło nam w uszach. W półmroku naliczyliśmy dziewięciu Japończyków. Pótnadzy, mokrzy od potu, leżeli pokotem, jeden obok drugiego. W ciągu kilku minut patrzyliśmy na otwarte usta i słuchaliśmy takiego wycia, które mogło wyprowadzić z równowagi nawet poganiacza psów. Wreszcie Kołosków chrząknął i powiedział twardym głosem: — Hej, anata! Już dosyć. Chór zadumanych podniósł jeszcze straszliwszy wrzask. Zdało się, że stara skorupa wstrząsnęła się od krzyku. Wielu nawet zabębniło gołymi piętami. To oburzyło Kołoskowską, który nie znośi żadnych sprzeciwów. Krzyknął do ładowni, jak do pustej beczki: — Hej, wy... Bacz-ność! I od razu wszyscy ścichli. Słychać było, jak w ładowni pluszcze woda. — Gdzie jest sindo? Krzykacz w welwetowej kurtce wylazł z kajuty i płacząc japoń-

ską, angielską i rosyjską mowę, wyjaśnił, że najbardziej niebezpieczni chorzy zostali izolowani od pozostałych. Coś tam nadal bełkocąc, poprowadził nas do kajuty marynarzy na dziobie. W ciasnej zwięzłej u dołu klatce leżało na macie jeszcze trzech Japończyków. — Waruj des! Tajchen waruj des! — powiedział dość spokojnie sindo. Mówiąc to wziął drag bambusowy i bez ceremonii odrzucił łachmany, przykrójające chorych. Ujrzelśmy zmartwiałą skórę, pokrytą łuską brudu, czarne wrzody, straszliwie rozdęte łydki, opłeczone napeczniałymi żyłkami. Żebra nieszczesnych uwydatniały się jak ogołoczone kregi szkupy. Widoznie, chorzy już dawno robili pod siebie — zapach amoniaku gryzł oczy. Ludzie gnili żywcem w tym dusznym legowisku z brudnymi iluminatorami, osłonionymi zielonym papierem. Koło chorych, na matach, usianych rybą łuską i ziarnami zamiecionego ryżu, stały miski z kawałkami słonego wędzusa. — Biedne rybaki! Żywe — nie. Umierają — tak. — powiedział sindo. Jakby na komendę, trzech Japończyków wyciągnęło do nas straszne ręce — szerniałe, skurczone, zniekształcone przez okropną chorobę. Nie wiem, jak wyglądają zadumieni, lecz bardziej okropnego widowiska nie spotykałem nigdy.

Kupon

Form with fields for name, address, and other details for a coupon.

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Edmocronej Partii Robotniczej. Redaktor naczelny: KOLEGIUM REDAKCYJNE. Telefon: 218-14. Redaktor naczelny: 218-25. Sekretarz odpowiedzialny: 218-43. Dział partyjny: 218-19. Dział korespondentów robotniczych i chłopieckich oraz redaktorów gazetek ścłonowych: 218-45. Dział mutacji: 218-29. Dział miejski i sportowy: 218-21. Dział ekonomiczny: 218-11. Dział rolny: 218-21. Redakcja nocna: 172-31. Kolportaż. Łódź, Piotrkowska 76, tel. 222-25. Administracja: 229-42. Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 184a, tel. 111-59 i 114-75. Wydawca RSW „Prasa”. Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 85, III-cie piętro. Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa” Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 266-42. Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruch” na konto P.K.O. Nr. 77-4853.

Rozrywka umysłowa kształci i rozwija znajdziesz ją w „Sztandarze Młodych”